

# Cogito **POLONIA** dla

E-magazyn  
dla młodzieży  
polonijnej  
z całego świata



■ Dla **POLONII** nie ma rzeczy niemożliwych!  
– poznaj historie młodych **POLAKÓW**  
z AUSTRALII, IRLANDII,  
UKRAINY, WĘGIER...☺

■ **KONKURSY**  
i **STYPENDIA**  
czekają na ciebie!

■ NASI studenci  
podbijają **OKSFORD!**

■ Na szlaku **POLONIKÓW**

■ **WIELKA Emigracja**  
– poznaj jej niezwykłą  
historię

■ **Kraków** – cudowne miasto  
dla młodych ludzi

■ **LIST** do koleżanki  
– **SZTUKA PISANIA**  
po polsku

■ Rok **MONIUSZKI**,  
„Reduta Orдона”  
– **supermateriały** dla  
polskich szkół

## Cześć młoda Polonio!

Cudownie jest znów się z Tobą spotkać na łamach „Cogito dla Polonii”. Bardzo się cieszymy, że otrzymaliśmy dotację z Kancelarii Senatu RP, która umożliwi nam drukowanie e-magazynu dla Ciebie. Z nieukrywaną radością oddajemy pierwszy numer 2019 roku.

Z wielką dumą piszemy o młodych Polakach, którzy mają wspaniałe pomysły na życie, ale i ogromną odwagę, pasję, by je realizować. Młodzi Polacy podbijają najlepsze uczelnie na świecie i działają w polonijnych organizacjach. Podróżują w najdalsze zakątki, realizując ciekawe projekty w polskich szkołach. A nasi polonijni twórcy dbają o to, by polskość nie zniknęła z codzienności. Wspaniale jest móc o tym pisać!

Poznaj drogę inspirujących Polaków do realizacji marzeń. Gorąco polecamy teksty nie tylko o Polsce, ale i Wielkiej Emigracji. Namawiamy Cię do odkrywania poloników wokół siebie i pisania o swoich odkryciach do nas. Bardzo czekamy na mejle i teksty.

Zapraszam do czytania 😊

Ola Siewko  
redaktor naczelna  
„Cogito dla Polonii”

## Do poczytania w 1. numerze

4 Newsy dla Polonii – fajne konkursy, ciekawe akcje!

6 Święto Patryka w Polskiej Szkole w Dublinie



Zapraszamy na Facebooka!

Polub nas  i bądź na bieżąco z newsami ze świata Polonii ☺  
@CogitodlaPolonii

8 Polka na Antypodach

Na moich barkach spoczywa duża odpowiedzialność, aby polskość nie zagubiła się wśród uroków codzienności – mówi **Anna Nassif**, autorka książki dwujęzycznej dla młodzieży polonijnej.



**Polo & Nika**

10 „Polo i Nika”  
na tropie polskiej kultury ☺

Fantastyczna sprawa! Instytut POLONIKA zabiera młodzież polonijną w podróż śladem polskiej kultury za granicą.

„PIERWSZA WYPRAWA”



12 Dla Polonii nie ma rzeczy niemożliwych!

Ilu z nas może pochwalić się zwiedzeniem 25 krajów w kilka lat? Nie rezygnując ze studiów dziennych i pracy? Na pewno może **Illya Szkuruk**, 22-letni student Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie.



Na Uniwersytecie w Oksfordzie studiuje psychologię. **Zuzia Patryas** działa też w Oxford University Polish Society i wspiera młodych Polaków w rekrutacji na swoją uczelnię. Brawo!!!

14 Polacy zdobywają Oksford



16 Jak żyje Polonia na Węgrzech

Kiedy wyjeżdżałam z kraju, mając 19 lat i dready na głowie, myślałam, że nigdy nie będę tęsknić za Polską. Bardzo się myliłam – mówi **Daria Sieradzka** z Budapesztu.



18 Długa droga do marzeń

Atrakcyjne dziennikarstwo czy wymarzona wokalistyka? Duże miasto czy mniejsze? – takie dylematy miała **Diana Szykuć** z Białorusi. Jednego była pewna – że chce studiować w Polsce.



## 20 Kraków zaprasza na studia!

Kraków to najstarszy ośrodek akademicki w Polsce. To właśnie w nim w 1364 roku powstał Uniwersytet Jagielloński. Według studentów najbardziej klimatyczne miasto w Polsce. ☺

## 22 Nasze miasta mają niesamowitą historię!

Kryją wiele fascynujących legend i tajemnic ☺ A my zdradzamy wam również to, skąd się wzięły ich nazwy ☺

## 26 2019 – Rok Moniuszki

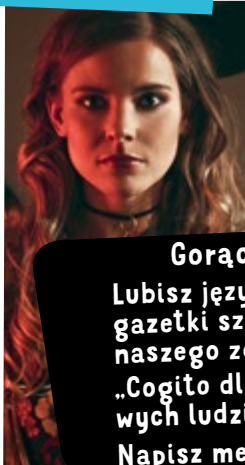
„Wędruję po polskich ziemiach, jestem natchniony duchem polskich pieśni ludowych i z nich przelewam natchnienie do wszystkich moich dzieł” – mawiał Stanisław Moniuszko, ojciec polskiej opery. Poznaj znakomitego kompozytora i jego dzieła ☺

## 32 Jak to napisać? List do koleżanki

Podpowiadamy, jak napisać list do koleżanki, w którym polecisz swoją ulubioną lekturę z języka polskiego.

## 36 Art rozmowa: Rock daje siłę!

Rock'n'rollowa dziewczyna! **Marta Zalewska**. Jeździ na motocyklu, gra na skrzypcach, gitarze, ukulele i kontrabasie. Śpiewa rocka. Po polsku i po angielsku. Będzie o niej głośno!



## 24 Wielka Emigracja

Dlaczego emigrację po powstaniu listopadowym nazwano wielką? Taki temat może mieć twoja szkolna prezentacja na historię Polski.

## 28 Ważna lektura: „Reduta Ordoña” Adama Mickiewicza

W epoce romantyzmu, po klęsce powstania listopadowego w 1830 roku, Adam Mickiewicz napisał utwór „Reduta Ordoña”. Zrobił to pod wpływem opowiadania swojego przyjaciela, który był świadkiem i uczestnikiem wydarzeń. Dzieło wydano w Paryżu w 1833 roku.

## 34 Kurs z gramatyki: Zdania złożone współrzędnie

Czym są wypowiedzenia złożone? No właśnie. Od tego musimy zacząć.

## 38 Polska kultura – co warto czytać, czego słuchać, co oglądać ☺

## 40 Witamy wiosnę z polską poezją

**Gorąco zapraszamy do współpracy z naszym e-magazynem!!!**

Lubisz język polski? Piszesz wiersze, opowiadania lub jesteś dziennikarzem gazetki szkolnej? Albo chciałbyś być dziennikarzem? Koniecznie dołącz do naszego zespołu redakcyjnego. Zostań korespondentem i dziennikarzem „Cogito dla Polonii”. Czekamy na Ciebie ☺ i Twoje teksty o pasjach, ciekawych ludziach, historiach ze świata Polonii, projektach szkolnych. Napisz mejla na adres: [cogito@cogito.com.pl](mailto:cogito@cogito.com.pl).



POLSKIE BRACTWO  
KAWALERÓW GUTENBERGA

„Cogito dla Polonii” tworzą:

**Koordinator projektu**

prof. dr hab. Dariusz Kuźmina

**Redaktor naczelna**

Ola Siewko

**Dziennikarze i redaktorzy:**

Monika Bartnik, Dorota Nosowska,

Agnieszka Wyganowska

**Skład i łamanie graficzne:**

Dorota Domagała / ilustratorka

**Okładka:** fot. Ayo Ogunseinde /unsplash.com

**Zdjęcia:** Pixabay.com, Unsplash.com, domena publiczna/Wikipedia

**Adres redakcji:**

e-mail: [cogito@cogito.com.pl](mailto:cogito@cogito.com.pl)

ul. Kamionkowska 45

03-812 Warszawa

**Dystrybucja:**

Polonijna Biblioteka Cyfrowa

**Wydawca:**

Polskie Bractwo Kawalerów Gutenberga

ul. Daniszewska 2

03-230 Warszawa



SENAT  
RZECZYPOSPOLITEJ  
POLSKIEJ

„Cogito dla Polonii” – bezpłatny e-magazyn dla młodzieży polonijnej na całym świecie.

**Zadanie „Cogito dla Polonii” – współfinansowane w ramach sprawowania opieki Senatu Rzeczypospolitej Polskiej nad Polonią i Polakami za granicą w 2019 roku.**

# Zapraszamy na

## VIII ŚWIATOWY ZJAZD NAUCZYCIELI POLONIJNYCH „WSCHÓD, ZACHÓD – ŁĄCZY NAS POLSKA”



Zjazd odbędzie się w Ostródzie w Polsce i będzie poświęcony metodyce dwujęzyczności oraz zagadnieniom dydaktycznym.

Uczestnicy będą mieli okazję poznać istotne zagadnienia z zakresu budowania i podtrzymywania polskości w rodzinie, szkole, kościele.

Na pedagogów polonijnych czekają wykłady, warsztaty, a także gala Nagrody Polonijnego Nauczyciela Roku, koncerty, zwiedzanie Torunia, spotkania z przedstawicielami Senatu RP oraz Ministerstwa Edukacji Narodowej.



Działasz aktywnie na rzecz Polonii? Twoja polska szkoła zrealizowała ciekawy projekt? Wzięłaś udział w interesującej imprezie ośrodka polonijnego lub instytucji polonijnej?

Napisz nam o tym!

Zostań naszym korespondentem.

Wyślij swojego newsa na adres:

[cogito@cogito.com.pl](mailto:cogito@cogito.com.pl).

## WAŻNE INFO!!!

### Rusza aplikacja na stypendia socjalne dla młodzieży polonijnej

Jeżeli jesteś uczniem lub studentem polskiego pochodzenia, urodziłeś się za granicą lub od co najmniej 5 lat mieszkasz poza Polską, a także:

- uczysz się albo studiujesz w Polsce,
- uczysz się albo studiujesz za granicą,
- posługujesz się językiem polskim w stopniu komunikatywnym,
- aktywnie działasz na rzecz środowiska polonijnego w swoim kraju lub rozwijasz współpracę z organizacjami wspierającymi Polonię,
- wyróżniasz się dobrymi wynikami w nauce lub znajdujesz się w trudnej sytuacji materialnej.

Koniecznym zgłoś się do programu stypendialnego w semestrze wiosennym 2019 roku, który oferuje Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”.

**Wnioski będą przyjmowane do 1 kwietnia 2019 roku. Pamiętaj też o tym, by dokumenty były przetłumaczone na język polski.**

**STYPENDIA SEMESTR WIOSENNY 2019**

INFORMUJEMY, ŻE OD 1 MARCA 2019 R. PRZYJMUJEMY WNIOSKI NA STYPENDIUM SOCJALNE STOWARZYSZENIA „WSPÓLNOTA POLSKA” W SEMESTRZE WIOSENNYM

INFORMACJE I GENERATOR STYPENDIALNY DOSTĘPNE SĄ NA STRONIE INTERNETOWEJ [WSPOLNOTAPOLSKA.ORG.PL/STYPENDIA](http://WSPOLNOTAPOLSKA.ORG.PL/STYPENDIA)

ZAPRASZAMY RÓWNIEŻ NA SPOTKANIE INFORMACYJNE 5 MARCA 2019 R. GODZ. 18:00 DO DOKU POLONIE W WARSZAWIE, PIĘTY UL. KRAKOWSKIE PRZEDMIEŚCIE 54. NA KTOŚCIĄ ZAPRZEŻENIOWANĄ ZOSTANIE PROGRAM STYPENDIÓW DLA UCZNIÓW I STUDENTÓW POLSKIEGO POCZĄTKA WRAZ ZE SZCZEGÓLOWYM WYBRNIENIEM KTO I W JAKI SPOSÓB MOŻE O NIE APLOWAĆ.

## Program stypendialny dla Polonii im. gen. Władysława Andersa!



NARODOWA AGENCJA  
WYMIANY AKADEMICKIEJ

Program umożliwia młodzieży polskiego pochodzenia (narodowości polskiej) i posiadaczom Karty Polaka odbycie studiów w Polsce oraz poprawę znajomości języka polskiego. O stypendia mogą ubiegać się Polacy będący obywatelami jednego z następujących państw: Albania, Armenia, Azerbejdżan, Białoruś, Bułgaria, Czechy, Chorwacja, Estonia, Gruzja, Kazachstan, Kirgistan, Litwa, Łotwa, Macedonia, Mołdawia, Rosja, Rumunia, Serbia, Słowacja, Tadżykistan, Turkmenistan, Ukraina, USA, Uzbekistan, Węgry oraz państw Ameryki Południowej, Ameryki Środkowej i Afryki, które:

**maksymalnie dwa lata temu zdały egzamin maturalny.**

Stypendysta otrzymuje możliwość studiowania w języku polskim i comiesięczne stypendium Narodowej Agencji Wymiany Akademickiej na pokrycie kosztów utrzymania.

Studia mogą być poprzedzone rocznym kursem przygotowawczym do studiów w Polsce (również na warunkach stypendialnych).

Wykaz kierunków, poziomów i form kształcenia, a także uczelni znajduje się w systemie Pol-on:

**[www.polon.nauka.gov.pl](http://www.polon.nauka.gov.pl)**

## PROGRAM STYPENDIALNY DLA POLONII

IM. GEN. WŁADYSŁAWA ANDERSA



# GORĄCO KONGRES 60 MILIONÓW – GLOBALNY ZJAZD POLONII POLECAMY



Nazwa kongresu koresponduje z ogólną liczbą żyjących na świecie Polaków. Niedawne obchody setnej rocznicy odzyskania niepodległości stanowią doskonałą okazję do spotkania w gronie polonijnym i podjęcia dyskusji na temat aktualnego miejsca Polski na mapie świata i naszej pozycji w relacjach międzynarodowych, ze szczególnym uwzględnieniem ich gospodarczego wymiaru.

W 2019 roku odbędzie się sześć spotkań „Kongresu 60 Milionów” w sześciu różnych miastach w czterech państwach i na dwóch kontynentach, dzięki którym idea biznesowej Polonii dotrze do jeszcze szerszego grona odbiorców.

Organizatorzy „Kongresu 60 Milionów” są przekonani, że stanie się on płaszczyzną międzynarodowej i międzypokoleniowej komunikacji w nowoczesnym wymiarze, przyczyniając się tym samym do integracji rozproszonej po świecie polskiej społeczności i zacieśnienia więzów, nie tylko o charakterze biznesowym.

Koniecznym wejść na: **<http://60mln.pl/>**.

17 marca 2019 roku Polska Szkoła Dublin 15 wzięła udział w obchodach Dnia Świętego Patryka. W pochodzie uczestniczyli uczniowie i ich rodzice, nauczyciele i przyjaciele szkoły. To była świetna okazja do zaprezentowania polskości.

# Polska szkoła na Paradzie Świętego Patryka

## Potrafimy łączyć to, co polskie i irlandzkie

*Izabela Forysiak-Pindel*

**Nauczyciel w Polskiej Szkole Dublin 15  
im. Konstancji i Kazimierza Markiewiczów**

Sobotni poranek, 16 marca, w przeddzień obchodów Dnia Świętego Patryka, przed wejściem do szkoły gromadzi się wesoły tłum uczniów. Na radosnych buziach widać coś wyjątkowego. A i w strojach jakaś miła odmiana, więcej zielonego. Już z daleka rzucają się w oczy ozdobne kapelusiki i czapeczki, które w sobotni poranek dzielnie maszerują na głowach swoich właścicieli. Jak co roku w Irlandii, w ten wyjątkowy marcowy weekend, powraca moda na zielony, kolor zabawy i radości.

W klasie na ławkach leżą już szablony w kształcie koniczyny. Kolejny nieodłączny element irlandzkiego święta, symbol szczęścia i pomyślności. W zeszytach pojawia się odrysowany zielony listek, który będzie pełnił rolę zaproszenia do udziału w niedzielnym wydarzeniu – Paradzie Świętego Patryka, po irlandzku: Paráid Lá Fhéile Pádraig. Ale wcześniej swobodna rozmowa o legendzie o Świętym Patryku i o przygotowaniach do święta w szkole irlandzkiej. Las rąk udowadnia, że każdy chce podzielić się doświadczeniami i opowiedzieć, co na przełomie zeszłego tygodnia działo się na zajęciach. Jak wspólnie ze swoją klasą poznawali, pod opieką nauczycieli, część irlandzkiej kultury.



Fot. archiwum prywatne



**ŻYWIOŁOWA DYSKUSJA OKAZUJE SIĘ IDEALNYM  
WSTĘPEM DO ZAJĘĆ.  
I CHOĆ SPOTYKAMY SIĘ W POLSKIEJ SZKOLE,  
GDZIE ZAJĘCIA I ROZMOWY POWINNY TOCZYĆ  
SIĘ WOKÓŁ TEMATÓW POLONIJNYCH, DZIŚ,  
JAKO NAUCZYCIEL POLONIJNY CZUJĘ SIĘ  
POSTAWIONA  
W OBLICZU WYZWANIA.**

Jak sprawić, by obchody Dnia Świętego Patryka zostały zapamiętane przez uczniów jako element integrujący oba środowiska, tj. irlandzką i polską społeczność?

Jako nauczyciel polonijny w Dublinie cieszę się, że lokalne tradycje przenikają do działań prowadzonych w naszej szkole. Moją rolą, jako pedagoga, jest znalezienie odpowiedniej metody na wprowadzenie takiej dwukulturowości w codzienność moich uczniów. Myślę, że udało się to osiągnąć po raz kolejny.

## Święto dla wszystkich

Asia, uczennica klasy 8

Parada Świętego Patryka odbywa się co roku w wielu miastach Irlandii. W stolicy – Dublinie, odbywa się największa w całym kraju. W Blanchardstown mamy swoją lokalną. W dniu parady wąż wiwatujących przebierańców maszeruje zamkniętymi ulicami naszej dzielnicy.

W paradzie biorę udział co roku od czterech lat. Dla mnie jest świętem, podczas którego mogę zaprezentować swoją polskość.

Patrząc na ludzi, którzy wyszli na ulice, aby oglądać, oraz tych, którzy przyszedli, aby paradować, czuję, że jestem małą częścią tego jakże licznego społeczeństwa. Parada św. Patryka to uroczystość, która łączy setki radujących się serc przeróżnych narodowości. Gorąco zachęcam do wzięcia udziału w paradzie lub przynajmniej obejrzenia jej nie tylko Polaków z Irlandii, ale ze wszystkich zakątków świata.

## Nie mogło nas zabraknąć

Justyna Kolańska

**Dyrektor Polskiej Szkoły Dublin 15  
im. Konstancji i Kazimierza Markiewiczów**

Każdego roku uczestniczymy w Paradzie św. Patryka w Blanchardstown. W to wielkie święto angażują się wszystkie społeczności: kluby sportowe i taneczne, orkiestra dęta, szkoły, organizacje młodzieżowe i charytatywne, przedstawiciele kultur i narodowości, którzy dumnie prezentują narodowe barwy i stroje. Naszej szkoły też nie mogło zabraknąć na Paradzie Świętego Patryka. ☺

16 marca cała Polonia jednoczy się i integruje. W paradzie z dumą niesiemy biało-czerwony baner polskiej szkoły, biało-czerwone flagi naszej ojczyzny, a także biało-czerwone baloniki. Nie umawiamy się, jak będziemy ubrani, ale i tak każdy z nas zakłada zielony, irlandzki kapelusz i inne ozdoby, które podkreślają, że na co dzień żyjemy w Irlandii. To właśnie tutaj mieszkają nasi uczniowie, tutaj na co dzień chodzą do irlandzkich szkół. Tutaj pracują rodzice i nauczyciele. Tutaj chodzimy na zakupy, do kina, teatru, biblioteki, parku i na boisko. Idziemy w paradzie, bo jesteśmy Polakami mieszkającymi w Irlandii.

**DUMNIE NIOSE POLSKĄ FLAGĘ,  
A NASZE NARODOWE KOLORY ŁĄCZĘ  
Z ZIELENIĄ ŚW. PATRYKA. WSZYSCY  
WIDZĄ, ŻE JA, MOI POLSCY KOLEDZY  
I KOLEŻANKI ORAZ NASI RODZICE  
DZIAŁAMY NA RZECZ KULTURY  
I TRADYCJI POLSKIEJ, UCZĄC SIĘ  
W POLSKIEJ SZKOLE.**



**CO ROKU BIERZEMY  
UDZIAŁ W PARADZIE, BO W TEN  
SPOSÓB WYRAŻAMY SZACUNEK  
DO KULTURY KRAJU, W KTÓRYM  
ŻYJEMY, I PREZENTUJEMY  
POLSKOŚĆ WSZYSTKIM,  
MIESZKAŃCOM DUBLINA.**



Jak wygląda Twoje życie poza granicami Polski? W polskiej szkole, w organizacji polonijnej? Podziel się swoją historią, swoim doświadczeniem z młodzieżą polonijną na łamach „Cogito dla Polonii”. Napisz o sobie. Wyślij mejla na adres: [cogito@cogito.com.pl](mailto:cogito@cogito.com.pl).



# POLKA na Antypodach

Odkąd zostałam mamą, jestem o wiele bardziej patriotyczna. Wiem, że na moich barkach spoczywa duża odpowiedzialność, aby polskość nie zagubiła się wśród uroków codzienności – mówi **Anna Nassif**, Polka z Sydney, autorka „His Secret Power” – fantastycznej książki dwujęzycznej dla młodzieży polonijnej.

## NAPISAŁA PANI KSIĄŻKĘ PT. „HIS SECRET POWER”, KTÓRA NA AN-TYPODACH ZACHĘCA DO NAUKI JĘZYKA POLSKIEGO I PROMOWANIA DWUJĘZCZNOŚCI WŚRÓD DZIECI POLONIJNYCH. JAK MŁODA POLONIA ZAREAGOWAŁA NA PANI PROJEKT?

Polonia australijska jest aktywna w kultywowaniu tradycji oraz nauki języka. Mamy sporo polskich szkół, organizujemy polskie festiwale, m.in. sztuki, i wiele różnych, ciekawych projektów polonijnych. Moja książka „His Secret Power” jest właśnie jednym z nich. Adresuję ją do młodego czytelnika zmagającego się z wyzwaniem, jakie przynosi dwujęzyczność.

Młodzi czytelnicy i ich rodzice z ogromną sympatią reagują na moją opowieść, chętnie przychodzą na spotkania z głównym bohaterem Włódkiem, uczestniczą w zajęciach. Książka ma dużo pochlebnych komentarzy od czytelników polonijnych z wielu anglojęzycznych krajów.

Moje publikacje „Moja Emigracja”, „Piątek trzynastego – Jeden Dzień. Polska, jaką pamiętam” i „His Secret Power” nawiązują do tematyki migracyjnej i tożsamości kulturowej.

## CZY WŁÓDKA NAZWAŁA PANI PIEROGIEM, BO LUBI PANI PIEROGI?

A kto nie lubi pierogów, zwłaszcza tych babcinych? Dla mnie pierogi kojarzą się z domem, z dzieciństwem, ze świętami... Pierogi z serem, mięsem, jagodami... Każdy smak przywołuje we mnie inne wspomnienia. Podobną korelację chciałam wywołać u moich czytelników. Stąd Pieróg Włodek – charyzmatyczny, sprytny, czasem cyniczny, ale przede wszystkim zabawny, sympatyczny, przy stojny i bardzo smaczny!

Fot. archiwum prywatne bohaterki wywiadu





## CO MYŚLI PANI O MŁODEJ POLONII NA ANTYPODACH?

Australia jest wielokulturowa, a więc otwarta na mniejszości etniczne, co ułatwia pielęgnowanie polskości. Jednak powszechny wydaje się być schemat, w którym kolejne pokolenia Polonii gubią powoli polską tożsamość, szczególnie widać to wśród rodzin wielokulturowych i tych, gdzie dwie lub więcej generacji urodziło się poza Polską. Niemniej cieszy mnie to, że dużo młodzieży polonijnej, zarówno tej starszej, jak i młodszej, tańczy w zespołach folklorystycznych. To pomaga w kultywowaniu polskiej tradycji.



## A PANI WŁASNA HISTORIA?

Decyzję o przyjeździe do Australii podjęłam, będąc na ostatnim roku studiów politologicznych. Do mojej wymarzonej wówczas pracy brakowało mi kwalifikacji z zakresu event management. Trafiłam na wykład o studiach podyplomowych w Australii, a niecałe 2 lata później zasiadłam w ławie w jednym z college'ów w Sydney. To miał być tylko przystanek, a jednak odległy kraj stał się moim domem. W Australii mieszkam 10 lat, tęsknię za Polską, ale mam rodzinę i nie wyobrażam sobie, że mogłabym wychowywać trójkę moich dzieci gdzieś indziej.

Zauważyłam że polskie książki czy filmy szybko nudziły moje dzieci, a zniechęcały do nauki języka polskiego sześciznaczące zdania i skomplikowane wyrażenia. Stąd pomysł na dwujęzyczną historię, w której dominuje język angielski, polski pojawia się w wypowiedziach głównego bohatera. Jednak, aby zrozumieć puentę, czytelnik musi przetłumaczyć polskie kwestie, poznając nowe słowa i wyrażenia. Dodatkową zachętą do nauki jest wizualny słowniczek angielsko-polski umieszczony na końcu opowiadania.

## W JAKI SPOSÓB DBA PANI O POLSKIE KORZENIE?

Jesteśmy rodziną wielokulturową. Wraz z mężem próbujemy przekazać dzieciom wartości i tradycje z obu tak odrębnych kultur, aby wychować je na mądrych i świadomych swoich korzeni obywateli świata. Najbardziej tradycyjnie obchodzimy polską Wigilię, choć za oknem 40-stopniowe temperatury nie sprzyjają spożywaniu barszczu i pozostałych 11 potraw.

## O Polonii w Australii

Mieszka tu bardzo dużo Polaków – najwięcej w Melbourne, Sydney, Adelaide, Brisbane i Perth. Polonia prężnie działa na rzecz promocji polskiej kultury. Jednym z największych festiwali polonijnych jest coroczny festiwal na **Federation Square w Melbourne** i organizowany co trzy lata **festiwal PolArt**, na który zjeżdżają Polacy z Australii i Nowej Zelandii. Cieszy mnie to, że w Sydney coraz więcej eventów organizowanych jest z myślą o najmłodszych pokoleniach, co pomaga w szerzeniu polskich wartości i nauce ojczystego języka.



**„His Secret Power”  
to cenna pomoc  
edukacyjna dla dzieci  
uczących się w szkołach  
polonijnych w krajach  
anglojęzycznych.  
Gwarantuje świetną  
zabawę dla całej  
rodziny.**

Zajrzyj na [www.facebook.com/hissecretpower](http://www.facebook.com/hissecretpower).



# „Polo i Nika” na tropie polskiej kultury 😊



Fantastyczna sprawa! Instytut POLONIKA zabiera młodzież polonijną w podróż śladem polskiej kultury za granicą. I robi to wyjątkowo, bo wyprodukował pierwszą produkcję filmową, dzięki której dzieci i młodzież mogą zapoznać się z polskim dziedzictwem kulturowym.



## Polo i Nika

„PIERWSZA WYPRAWA”



### Poznaj przygody rodzeństwa

Dwoje sympatycznych bohaterów – rodzeństwo Polo i Nika – podczas wizyty u babci przypadkiem odkrywa tajemniczy kuferek, który zabiera ich w magiczną podróż tropem poloników...

**Narodowy Instytut Polskiego Dziedzictwa Kulturowego za Granicą POLONIKA** za pomocą animacji za-

poznaje Polonię z polskim dziedzictwem kulturowym znajdującym się poza granicami kraju. Wraz z wesołymi, rezolutnymi bohaterami mamy okazję poznać najciekawsze miejsca, zabytki i osoby związane z naszą kulturą.

Krótkometrażowa animacja „**Polo i Nika – pierwsza wyprawa**” jest skierowana głównie do dzieci rozpoczynających przygodę z polską szkołą, czyli do uczniów klas 0–3, ale wiemy, że chętnie oglądają ją starsi.

Film w całości można obejrzeć na stronie internetowej Instytutu [www.polonika.pl](http://www.polonika.pl) oraz na jego profilu na Facebooku i na kanale YouTube.

### „Pierwsza wyprawa”, ale będą kolejne...

Instytut POLONIKA planuje stworzenie animowanego serialu o perypetiach wesołego rodzeństwa. Każdy kolejny odcinek będzie poruszać inne zagadnienia i przenosić śladem polskiej kultury w nowe, niezwykle miejsca. Równocześnie wszystkie powstałe w ramach tego cyklu filmy będą nawiązywać do podstawy programowej, dzięki czemu będą mogły posłużyć jako pomoc naukowa czy być urozmaicheniem lekcji w szkole.

W ramach Programu „Popularyzacja” Instytut prowadzi projekty wydawnicze, wystawiennicze i multimedialne przybliżające miejsca, osoby i historie związane z Polakami i polskim dziedzictwem kulturowym za granicą.

– *Edukacja najmłodszych odbiorców kultury jest dla nas niezwykle ważna, dlatego przygotowujemy m.in. scenariusze lekcji, zeszyty z kolorowanymi i rebusami oraz krótkie animacje dostosowane do programu nauczania* – mówi Magdalena Gutowska, szefowa programu.  
– *Wprowadzamy pojęcie „polonik” do świadomości młodych Polaków.*

fot. R. Zawadzki, arch. prywatne



## CO TO JEST ZABYTEK?

To dzieło człowieka. Stara i cenna rzecz lub budowla. Cenna nie tylko dlatego, że dużo kosztuje, ale także ze względu na to, że jest niezwykła, wyjątkowa, że możemy się dzięki niej dowiedzieć czegoś o minionych czasach. To coś, co zachowaliśmy, żeby kolejne pokolenia zobaczyły i poznały. Coś, co widzieli twoi dziadkowie, rodzice, co dzisiaj podziwiasz ty.



## CO TO JEST POLONIK?

Polskie zabytki można też oglądać na całym świecie. Bo Polacy mieszkali, pracowali i tworzyli w wielu zakątkach świata i pozostawili tam po sobie wiele ciekawych budowli, dokumentów, pamiątek. To są właśnie poloniki.



TAK, TAK, TO SĄ POLONIKI!!!

W **Peru** (w Ameryce Południowej), pośród wysokich gór, znajduje się linia kolejowa zbudowana pod kierownictwem polskiego inżyniera **Ernesta Malinowskiego**. Na przełęczy Ticlio, w najwyższym punkcie Kolei Transandyjskiej, stoi teraz **siedmiometrowy pomnik poświęcony Malinowskiemu**.



Pod **Chocimiem**, który obecnie jest na Ukrainie, miały miejsce dwie wielkie bitwy Polaków z Turkami. Znajduje się tu wspaniały zamek, który był ich świadkiem. W jego podziemiach można dziś zobaczyć **maszyny i narzędzia oblężnicze**.



W **Jodhpurze w Indiach** też można znaleźć ślady Polaków. Polski malarz, **Stefan Norblin**, wykonał **serię malowideł** zdobiących wnętrze pałacu jednego z maharadzów. Są niesamowite!



## KOCHANA POLONIO! A NA JAKIE POLONIKI TY NATRAFIŁAŚ?

Jakie ślady polskiej kultury odkryłaś, poznałaś w kraju, w którym mieszkasz? Koniecznie nam o nich napisz, przyślij ich zdjęcia. Opublikujemy Twoje teksty, w Twoim imieniu zaprosimy Polaków do zwiedzania właśnie tym szlakiem. Na tropiciele poloników czekają nagrody – zestawy polskich książek i płyt z popularną muzyką!

# DLA POLONII NIE MA RZECZY NIEMOŻLIWYCH!



Ilu z nas może pochwalić się zwiedzeniem 25 krajów w kilka lat? Nie rezygnując ze studiów dziennych i pracy. Na pewno może **Illya Szkuruk**, 22-letni student Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie.

Illya Szkuruk pochodzi z Brześcia, który leży tuż przy granicy z Polską. To miasto jest największym ośrodkiem polonijnym na Białorusi, więc z polską kulturą chłopak miał styczność od zawsze. Jego babcia była Polką, z przyczyn rodzinnych wyjechała z Polski do ówczesnego Związku Radzieckiego, gdzie została na zawsze. Język polski od zawsze był obecny w rodzinie Illyi, on chodził na zajęcia z polskiego dwa razy w tygodniu. Próbował uczyć się najpierw samodzielnie, oglądając filmy i czytając książki.

## Polska otworzyła mnie na świat

W wieku 17 lat zdał wszystkie egzaminy i dostał się na studia w ramach programu stypendialnego dla Polonii. Jak mówi, wyjazd do Polski otworzył mu drzwi na cały świat.

Zawsze był ciekaw świata. Interesował się językami: francuskim i angielskim. Nienawidził matematyki i wszystkiego, co z nią związane, więc zdecydował się na kierunek humanistyczny: stosunki międzynarodowe. – „Kupiłem” te studia, bo są interdyscyplinarne i dają możliwość wyboru specjalizacji, która nam się podoba – opowiada Illya. – Studia na Uniwersytecie Warszawskim były fajną przygodą, sporo się nauczyłem i spotkałem ciekawych ludzi – wspomina Illya. Podczas studiów licencjackich odbył praktykę w międzynarodowej korporacji. – Tam zachwyciłem się pracą w marketingu i projektach reklamowych tak mocno, że po licencjacie zmieniłem kierunek na inny, związany z marketingiem i PR. Zmienił też uczelnię na SGH, wybrał kierunek e-biznes, który jest połączeniem marketingu, PR, biznesu i zarządzania z ekonomią. – Mam ciekawe przedmioty związane z marketingiem i biznesem, które prowadzą mistrzowie branży.



## Studia dały duże możliwości i szansę na podróże

Przede wszystkim chłopak miał okazję wyjechać do Irlandii do Dublina w ramach programu Erasmus+. – To coś niesamowitego! Wszystkim polecam wyjechać na wymianę studencką – mówi Illya. – Możesz przeżyć coś zupełnie niezwykłego – po pierwsze mieszkasz w nowym kraju, poznajesz ciekawych ludzi z całego świata i razem spędzacie czas na zajęciach i po nich. Podróżujesz i poznajesz kraj od środka.

Illya jeździ po świecie nie tylko w ramach programu Erasmus+, ale podczas ferii, między zajęciami na uczelni. – W czasie roku akademickiego planuję krótkie, ale intensywne wypadki do najbliższych państw. Staram się szukać ciekawych eventów i festiwali – zdradza student. – Rok temu byłem w Wenecji na festiwalu masek, a w marcu jadę do miasteczka Ivrea we Włoszech na tzw. pomarańczową bitwę.

## Dla początkującego podróżnika Illya ma rady

– Przede wszystkim należy być otwartym na ludzi, to i oni będą otwarci na ciebie. Radzę planować podróż wcześniej, co pozwoli zaoszczędzić pieniądze. Lepiej nie brać dużo rzeczy, bo wszystko, czego potrzebujesz, zmieści się w plecaku. A na miejscu rozmawiaj z mieszkańcami i próbuj lokalnego jedzenia. Najważniejsze – ciesz się z podróży.

\*\*\*

Kiedy zapytałem Illię, ile krajów odwiedził, długo się zastanawiał. Naliczył około 25. Niezły wynik, prawda? W niektórych państwach był kilka razy, w innych spędził miesiąc i dłużej, w kolejnych – kilka dni. Ale z każdej podróży przywiózł przyjemne wspomnienia. – Nasz świat jest przepiękny i dużo mam do zwiedzania.

Fot. archiwum prywatne bohatera tekstu

## Naj, naj, najfajniejsze podróże

Najcieplej wspomina miesięczny wyjazd do Maroka, gdzie przez cały tydzień uczył się surfing. Najbardziej ekstremalną podróżą był autostop w Islandii w lutym 2018 roku. – Spędziłem tam prawie 2 tygodni, to była naprawdę ciężka wyprawa: nocowałem w namiocie i miałem przy sobie tylko 100\$ na całą podróż. Czy warto było? Teraz na 100% mówi, że tak! – Zobaczyłem zorzę polarną, a w islandzkich widokach gór, wodospadów i wulkanów zakochałem się na całe życie.

**W wieku 17 lat zdał wszystkie egzaminy i dostał się na studia w ramach programu stypendialnego dla Polonii. Wyjazd do Polski otworzył mu drzwi na cały świat.**





# POLACY zdobywają Oksford

**Z dumą piszemy o młodych Polakach, którzy zdobywają wiedzę na najlepszych uczelniach na świecie. Na Uniwersytecie w Oksfordzie studiuje psychologię Zuzia Patryas. I nie tylko studiuje, bo działa również w Oxford University Polish Society, a także wspiera młodych Polaków w rekrutacji na swoją uczelnię. Brawo!!!**



## **ZUZIU, JAK SIĘ STUDIJE NA NAJLEPSZYM UNIWERSYTECIE UK?**

W Oksfordzie są tutoriale – zajęcia profesora z dwoma lub trzema studentami. Pogłębiamy wiedzę, którą zdobywamy głównie przez indywidualną pracę, czyli długie godziny spędzone w bibliotekach (w Oksfordzie jest ich sporo!). Samodzielna nauka to ogromna część procesu studiowania. Na każdy tutorial przygotowuję esej, którego argumentacji bronię podczas dyskusji z tutorem. Mój pierwszy esej z lingwistyki był niemałym szokiem. Pragmatyka i semantyka? Fonologia? Zadaniem studenta jest w ciągu tygodnia zmierzyć się z nieznanym zagadnieniem, przeczytać jak najwięcej na jego temat, zrozumieć, postawić tezę i ją uargumentować. I tak za każdym razem. Uczęszczam na wykłady i przesiaduję w psychologicznym laboratorium.

## **MASZ CZAS NA ŻYCIE POZA NAUKĄ?**

W Oksfordzie niemal każdy angażuje się w coś dodatkowego. Ja działam w stowarzyszeniach studenckich, między innymi w Project Access. Razem ze studentami pomagamy licealistom w aplikacji, organizujemy darmowy tygodniowy wyjazd MyOxperience. To radość i satysfakcja, gdy widzimy naszych podopiecznych otrzymujących oferty, a później stawiających pierwsze kroki na uczelni. Należę też do Oxford Women in Business i Oxford University Polish Society. W tym roku zorganizowaliśmy XII Kongres Polskich Studentów w Wielkiej Brytanii – coroczną konferencję, która skupia kilkaset studentów z całego kraju. Planuję dołączyć do Women's Fitness Society, bo w Oksfordzie sport traktowany jest bardzo poważnie!

**Oksford wydawał się tylko dla geniuszy. Gdy zaczęłam czytać o procesie aplikacji, okazał się nieskomplikowany. Pomyślałam – co szkodzi spróbować? Podjęłam decyzję na końcu drugiej klasy liceum. I oto jestem w Oksfordzie!**

## **CO TRZEBA ZROBIĆ, BY DOSTAĆ SIĘ NA TUTEJSZĄ PSYCHOLOGIĘ?**

Nie trzeba mieć matury dwujęzycznej czy międzynarodowej, bo polska matura jest honorowana tak jak brytyjskie A-Levels. Oprócz uzyskania średniej 80% ze wszystkich matur, musiałam zdać trzy przedmioty rozszerzone. Nie liczą się suche procenty z matury, a to, jak wypadasz na tle innych uczniów.



## STUDIA W OKSFORDZIE CZY CAMBRIDGE SPORO KOSZTUJĄ. CZY SĄ ONE W ZASIĘGU POLSKIEGO MATURZYSTY?

Finanse to nie jest tak duża przeszkoda, jak może się wydawać. Samo czesne można opłacić rządową pożyczką, którą spłaca się, gdy osiągnie się próg zarobków po skończeniu studiów – są to niewielkie miesięczne kwoty. Bardzo wielu studentów korzysta z tego.

Oxford i Cambridge są hojne w przydzielaniu stypendiów naukowych i socjalnych. Bardzo dbają o równe szanse dla wszystkich studentów. W Oksfordzie można otrzymać 3700 funtów bezzwrotnego stypendium socjalnego. Uniwersytety deklarują, że nie zamierzają zmienić swojej polityki po brexicie i zachęcają do rekrutacji bez względu na sytuację.

### STOWARZYSZENIE POLAKÓW NA UNIwersYTECIE W OKSFORDZIE

(Oxford University Polish Society) to organizacja zrzeszająca polskich studentów tejże uczelni. Dba m.in. o propagowanie polskiej kultury za granicą, integrację studentów, naukowców i firm, pomaga w rozwiązywaniu trudności związanych z uczelnią.



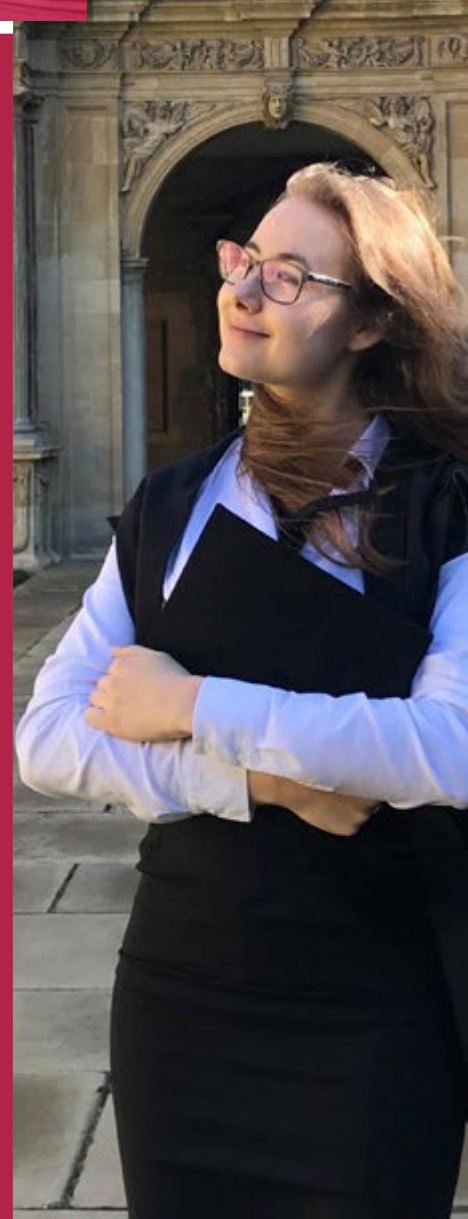
## SUPERSPRAWA!

### KONGRES POLSKICH STOWARZYSZEŃ STUDENCKICH W WIELKIEJ BRYTANII

Tę najważniejszą imprezę studentów polonijnych zainicjował w 2007 roku Zbigniew Pełczyński - profesor wykładający politykę w latach 1957-1992 na University of Oxford, u którego uczył się m.in. Bill Clinton, prezydent USA.

Kongres zrzesza 400 członków polonijnych studenckich stowarzyszeń naukowych z 30 brytyjskich uniwersytetów. Tegoroczna edycja odbyła się w Oksfordzie. Na kongresie spotykają się polscy studenci z UK, aby:

- budować studencką społeczność i tworzyć nowe przyjaźnie na całe życie;
- poznać się i wymienić swoimi doświadczeniami, spostrzeżeniami, wiedzą;
- dyskutować o przyszłości Polski w kontekście edukacji, biznesu, ekonomii, polityki czy kultury;
- umocnić pozycję społeczności polskiej poza granicami ojczyzny;
- poznać pracodawców i zwiększyć swoje możliwości zawodowe na polskim, jak i zagranicznym rynku.



# Jest tyle do przeżycia!

Kiedy wyjeżdżałam z kraju, mając 19 lat i dready na głowie, myślałam, że nigdy nie będę tęsknić za Polską. Bardzo się myliłam – mówi **Daria Sieradzka** z Bielska-Białej, która mieszka w Budapeszcie.

## Kiedy po raz pierwszy wyjechałaś za granicę?

Miałam 13 lat. Rodzice zabrali mnie na wakacje do Tunezji. Wtedy też zaraziłam się bakcylem podróżnika.

## Wróciłaś z wczasów i zaczęłaś marzyć o kolejnych wyjazdach?

Non stop planowałam podróże! Już wtedy wiedziałam, że to mój ulubiony sposób spędzania czasu. Później miałam wiele przygód, a jedną z najciekawszych jest objechanie Europy w starej nysie.

23 marca Polonia na Węgrzech obchodzi Dzień Przyjaźni Polsko-Węgierskiej.

## Skąd miałaś taki samochód?!

Moi znajomi zakupili nysę i wpadli na pomysł wyprawy, której celem miała być góra Olimp. Długo mnie namawiali. Wtedy studiowałam i pracowałam. Nie miałam czasu ani pieniędzy na kilkutygodniowy wypad. I pewnego dnia zadzwoniła moja przyjaciółka Kasia z informacją, że za 30 minut będą pod moim domem. Akurat siedziałam na wykładzie, a po południu miałam zjawić się w pracy... Postanowiłam żyć chwilą. Wstałam z krzesła i opuściłam aulę. Pobiegłam do pracy i wymyśliłam jakieś głupie usprawiedliwienie. Zostało mi kilka minut na powrót do domu i pakowanie, a potem przyjechała po mnie błękitna nysa. Wyprawa była cudowna. Zatrzymywaliśmy się na najtańszych kempingach, ale zwiedziliśmy m.in.: Słowację, Węgry, Rumunię, Bośnię, Chorwację i Grecję. Najlepszy trip mojego życia!



## Pierwszy wyjazd zarobkowy?

Do Anglii. Miałam 19 lat. Zamieszkałam w Londynie, bo zawsze o tym marzyłam. Na początku jeździłam po Camden Town na rowerze z przyczepką, w której miałam kanapki, napoje i pierogi. Później pracowałam jako kelnerka w różnych częściach Londynu, między innymi w restauracji króla Malezji na Queen's Road.





### Nie wiem, jak to napisać, żeby nie brzmiało Mickiewiczem (chyba się nie da)... Czy tęskniłaś za Polską?

Kiedy wyjeżdżałam z kraju, mając 19 lat i dready na głowie, myślałam, że nigdy nie będę tęsknić za Polską, za ludźmi, za systemem i smutkiem, który jest nieodłączną częścią naszej kultury. Bardzo się myliłam. Tęskniłam i tęsknię za Polską. Bardzo. I, o dziwo, Mickiewicz – wcześniej patetyczny i wyniosły – stał się dla mnie kimś, kto pomaga mi pielęgnować uczucie do ojczyzny. Teraz ode mnie zaleciało patosem...

W Budapeszcie można spotkać przede wszystkim młodych Polaków, którzy chcą zobaczyć trochę świata i poznać życie innych narodów. Emigracja nie ma charakteru zarobkowego. Nazwałabym ją raczej „emigracją przygodową”.

### Przyjeżdżałaś do kraju?

Niezbyt często, nie miałam możliwości.

### Jak Ci się podobało w Anglii?

Bardzo. Kiedy żyłam tam jako singielka, nie miałam nic do stracenia. Sytuacja się zmieniała, kiedy pojawiło się dziecko i mąż. Był to czas, kiedy brexit stał się realnym pytaniem, nastroje Anglików znacząco się zmieniły. Uświadomiłam sobie, że to już nie jest kawałek lądu, który mogę traktować jak dom. Mój mąż jest Węgrem, dlatego pojawił się pomysł wyjazdu tutaj. Na początku mieszkaliśmy w małym miasteczku nad Balatonem, jednak nie mogłam się tam odnaleźć ze względu na barierę językową. Kolejnym logicznym wyborem był Budapeszt. Tu prawie każdy mówi po angielsku.

### Na Węgrzech żyje Ci się lepiej?

Tak. Czuję, że jestem częścią społeczeństwa. Pomimo tego, że Węgrzy nie są tak otwarci jak Anglicy. Mam kontakt z ludźmi z całego świata, bo obecnie pracuję w amerykańskiej korporacji.

### Czy chciałabyś wrócić do Polski?

Tęsknię za Polską bardzo, ale nie wiem, czy chciałabym wrócić. Jest jeszcze tyle do przeżycia!

Rozmawiała Magda Opoka



### Ciekawostki o Polonii na Węgrzech

- Większość Polonii osiedliło się na Węgrzech po walkach wyzwoleniczych Węgrów w latach 1848–1849. Walczyło tam wtedy tysiące polskich oficerów i żołnierzy pod dowództwem generałów Józefa Bema i Henryka Dembińskiego.
- Obecna Polonia bardzo aktywnie działa w organizacjach pielęgnujących polskie dziedzictwo kulturalne na obczyźnie. Z jej inicjatywy powstał Polski Instytut Badawczy i Muzeum, Szkoła Polska i Dom Polski w Budapeszcie. Sukcesy odnosi młodzieżowy zespół taneczny „Polonez” oraz Grupa Teatralna „Dom otwarty”.

Znane przysłowie mówi, że: **Polak, Węgier – dwa bratanki,  
i do szabli, i do szklanki,  
oba zuchy, oba żwawi,  
niech im Pan Bóg błogosławi.**

# Długa DROGA do marzeń



Atrakcyjne dziennikarstwo czy wymarzona wokalistyka? Duże miasto czy mniejsze? – takie dylematy odnośnie przyszłości dopadły 21-letnią **Dianę Szykuć** z Grodna na Białorusi. Dziewczyna tylko jednego była pewna – że chce studiować w Polsce.

Diana Szykuć urodziła się w Grodnie na Białorusi, w jednym z miast przy granicy z Polską. Dla niej bliskie sąsiedztwo z ojczyzną jej przodków było bardzo ważne. Z dzieciństwa pamięta szybkie spontaniczne wyjazdy z rodzicami do Polski.



## PO MATURZE nie miała wątpliwości – na studia przyjedzie do Polski

Nie wiedziała, jaki kierunek wybrać – coś bardziej artystycznego, humanistycznego czy może filologicznego? Do jakiego miasta jechać – pełnej ruchu i wielkich możliwości metropolii czy takiego miasta jak Katowice, ponieważ sama pochodzi z małej miejscowości?

Miała siedemnaście lat, gdy wyjechała z domu rodzinnego w Grodnie. Dziś mówi, że jadąc do Polski, niewiele wiedziała o tym co ją czeka, nie była też pewna, czy dostanie stypendium, czy będzie mogła podjąć studia. Pewne było tylko to, że nie chciała zostawać na Białorusi. Ciągnęło ją do kraju, skąd pochodzą rodzice. Choć mieszkała tuż przy granicy z Polską, nigdy tak naprawdę jej nie zwiedziła.

**– Polska przyciągała mnie do siebie. Wiedziałam, że tutaj żyje się komfortowo – mówi Diana. I dodaje, że zanim udało jej się spełnić marzenie o studiowaniu w Polsce, musiała pokonać wiele przeszkód.**

## NICZEGO się nie bałam!

Gdy Diana przyjechała do Polski, musiała zmierzyć się z kolejną barierą – językową: – Najtrudniej jest zacząć mówić po polsku, ponieważ nie chcesz popełnić żadnych pomyłek gramatycznych czy językowych.

Ten lęk, a czasem i wstyd przed popełnianiem błędów trzeba w sobie pokonać. Zapomnieć o reakcjach Polaków na wschodni akcent. Jeśli tego nie zrobimy, nigdy nie nauczymy się języka polskiego.

Mimo wszystko początki życia w Polsce Diana wspomina miło. – Może dlatego, że miałam 17 lat i niczego się nie bałam. Byłam ciekawa wszystkiego, a wokół mnie byli bardzo mili ludzie, zawsze pomagali.

## JEDNE bariery znikają, inne się pojawiają

Nastolatka rok spędziła w Katowicach na kursie przygotowawczym w Szkole Języka i Kultury Polskiej Uniwersytetu Śląskiego. Potem dowiedziała się, że nie może wyjechać do Warszawy na studia, tak jak chciała, bo nie otrzymała stypendium.

Diana bardzo chciała studiować na Wydziale Dziennikarstwa i Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego, dlatego studiowała bez stypendium. – Początki nie były łatwe – wspomina studentka. – Pracowałam jako kelnerka w restauracjach, a także sprzedawczyni i niania. Postanowiłam być samodzielną i nie zwracać się do rodziców po pomoc. Nie tylko pieniądze trzymały mnie w pracy. Uważam, że im więcej znajomości, tym lepiej. – Na studiach można poznać fajnych ludzi, ale w im większej liczbie miejsc się „kręcisz”, tym więcej masz okazji do poznania kogoś ciekawego – dodaje Diana.

## ACO z czasem wolnym?

– Najważniejsze w moim przypadku, gdy studiuje na studiach dziennych i pracuję w dwóch miejscach jednocześnie, jest to, by zdążyć zrobić jak najwięcej i mieć czas dla siebie – śmieje się Diana. W wolnym czasie śpiewa i chce w przyszłości być tak znaną piosenkarką jak Beyoncé czy Rihanna. Mogę potwierdzić – głos studentki jest bardzo podobny do obu gwiazd popu. W tym roku Diana kończy studia licencjackie i nie wie, jak ułoży się jej życie. Wie, że przed nią jeszcze dużo przeszkód, dużo wyzwania. – Być może spróbuję swoich sił w talent show... A może się uda? – mówi dziewczyna.

## TAKIE historie dają do myślenia

Życie jest pełne sytuacji paradoksalnych. Jedziesz bez konkretów i planu do Polski, a ostatecznie otrzymujesz to, na co tak długo czekasz. Oczywiście, samo to nie przyjdzie. – Przygotujcie się na ciężką pracę – ostrzega Diana. Przede wszystkim warto wierzyć w swoje siły i być pewnym przyszłości. To jest klucz do sukcesu. A kto nie wierzy w takie przypadki, niech przeczyta artykuł jeszcze raz.



Fot. archiwum prywatne bohaterki tekstu

– Rodzice, choć urodzeni w Polsce, prawie przez całe życie mieszkali na Białorusi. Niezbyt dobrze rozmawiają po polsku – przyznaje Diana. Z nią było inaczej – sama chciała nauczyć się poprawnej polszczyzny, dlatego na Białorusi uczęszczała do szkoły, która prowadziła nauczanie języka polskiego i polskiej kultury.

# Kraków zaprasza na studia!



**Kraków to najstarszy ośrodek akademicki w Polsce. To właśnie w nim w 1364 roku powstał Uniwersytet Jagielloński. Według studentów najbardziej klimatyczne miasto w Polsce 😊**

Kraków jest jednym z największych ośrodków akademickich w Polsce i absolutnie najstarszym miastem uniwersyteckim, a to za sprawą króla Jana Kazimierza. Dzięki jego staraniom w 1364 r. powstał pierwszy w Polsce i drugi w środkowej Europie uniwersytet. Zabytkowe budynki Collegium Maius, Collegium Minus, Collegium Novum, Collegium Juridicum stanowią najbardziej prestiżową część **Uniwersytetu Jagiellońskiego**.

## Gdzie studiować?

Na ponad 20 uczelniach publicznych można zdobyć wykształcenie humanistyczne, ekonomiczne, rolnicze, techniczne, pedagogiczne, artystyczne, medyczne, można wybrać jedną z wielu wyższych szkół niepublicznych i dołączyć do grona ponad 120 tysięcy młodych ludzi studiujących w Krakowie.

**Za najlepszą bibliotekę uniwersytecką w Polsce uchodzi tzw. Jagiellonka przy Uniwersytecie Jagiellońskim.** Wyjątkowo życzliwy dla studenta UJ jest regulamin studiów,

który daje mu czas na obronę pracy magisterskiej rok od zakończenia zajęć. Wreszcie sam UJ ma bardzo bogatą ofertę dydaktyczną.

Z kolei **Akademia Sztuk Pięknych**, jako jedna z najbardziej kameralnych krakowskich uczelni, zapewnia niepowtarzalny klimat. Nie można też pominąć **Akademii Górniczo-Hutniczej**, która kształci inżynierów i jest przodującą krajową uczelnią w dziedzinie najnowocześniejszych technologii, czy też Politechniki Krakowskiej i Uniwersytetu Rolniczego.

**Kraków ze swoją ofertą stypendialną dorównuje poziomem uczelniom zachodniej Europy, a liczba zawieranych stypendialnych umów jest niemal taka sama jak liczba studentów, którzy chcą wyjechać.**

## Akademik czy wynajem mieszkania?

Jedną z opcji zakwaterowania jest akademik. Przeszło 3 tysiącami miejsc w sześciu domach studenckich dysponuje Uniwersytet Jagielloński. Najatrakcyjniejszy ze względu na położenie – najbliżej centrum, tuż przy Błoniach i Parku Jordana w sąsiedztwie Głównego Gmachu Muzeum Narodowego i Jagiellonki (Biblioteki Jagiellońskiej) – jest Żaczek, który może pomieścić ponad 700 osób.

W Bursie Jagiellońskiej zadowoleni będą ci, którzy chcą korzystać na miejscu z siłowni.

Sąsiadujące z miasteczkiem studenckim AGH akademiki Piast i Bydgoska zamieszkuje ok. półtora tysiąca osób. Piast uchodzi za najbardziej międzynarodowy akademik UJ ze względu na liczbę państw, z których pochodzą jego mieszkańcy. Na terenie akademika do dyspozycji są m.in. biblioteka i... żłobek.

Bardziej skupione i tworzące przez to typowe miasteczko studenckie są akademiki Akademii Górniczo-Hutniczej pomiędzy ulicami Nawojki a Reymonta oraz Armii Kra-

jowej a Na Grabie. Na terenie tej swoistej enklawy są m.in. korty tenisowe, boisko piłkarskie, kryta pływalnia.

Swoje akademiki mają studenci **Politechniki Krakowskiej** (na osiedlu studenckim, m.in. Balon, Bartek), **Uniwersytetu Rolniczego** (Bratniak, Oaza), **Akademii Wychowania Fizycznego**, **Akademii Muzycznej**, **Uniwersytetu Pedagogicznego**. Ceny w krakowskich akademikach zaczynają się od 500 zł i zależą od standardu. Dostęp do internetu w pokojach jest normą, a bywa, że i telewizja kablowa jest podłączona.

Wielu studentów woli wynajmować mieszkanie wspólnie z kolegami. Za pokój lub kawalerkę należy zapłacić od 600 zł wwyż, za wynajem 3-pokojowego mieszkania właściciel zażyczy sobie ok. 1800 zł plus media. Ważnym kryterium jest dzielnica, w której się mieszka. W ścisłym centrum (Stare Miasto, Kazimierz) ceny za wynajem nie są duże, za to wysokie są rachunki za elektryczne ogrzewanie, konieczne w starych, wysokich kamienicach.

Za tzw. studenckie sypialnie uchodzą przede wszystkim Bronowice – ze względu na dobre połączenie komunikacyjne, szybki dojazd do centrum i na uczelnie.



## Współpraca z zagranicą

Krakowscy żacy mają możliwość spędzania czasu w Erasmus Student Network UJ, gdzie mogą pracować ze studentami z zagranicy, pomagają im organizować czas, wreszcie sami wyjeżdżają na stypendia zagraniczne, a tych wybór jest ogromny! Umowy międzyuczelniane pozwalają wyjechać w prawie każdy zakątek Europy! Oprócz Erasmusa działa kilka innych programów, m.in. **program Most** pozwalający na zmianę miasta studiowania – studenci z Krakowa mogą uczyć się przez rok w Warszawie, we Wrocławiu czy w dowolnie wybranej miejscowości.

**W Krakowie rocznie odbywa się ponad 40 festiwali, m.in. Międzynarodowy Festiwal Kultury Żydowskiej, Triennale Grafiki, Międzynarodowy Festiwal Filmów Krótkometrażowych.**



## Rynek pracy



Choć w Krakowie płace są nieco niższe niż np. w Warszawie, to również życie jest tu tańsze. Przyjmuje się, że jeśli pierwsza praca pozwala zarobić 1500–2000 zł na rękę, to jest to dobry start.

Jednak studenci zaczynają sobie dorabiać do stypendiów już podczas pierwszych lat studiów. Najczęściej jest to praca w gastronomii: pubach, knajpach, dorabiają jako kelnerzy, barmani, ale też PR-owcy. Niektórzy próbują swoich sił w mediach: jako researcherzy czy początkujący dziennikarze. Nie zawsze łatwo jest pogodzić pracę ze studiami, zwłaszcza w trybie dziennym, dlatego sporą popularnością cieszą się zawody przy tzw. obsłudze ruchu turystycznego – w hotelach, hostelach, kawiarniach i restauracjach.



## Szkoła Języka i Kultury Polskiej UJ

Oferuje kursy języka polskiego dla Polonii, wzbogacone wykładami z zakresu historii, sztuki, zagadnień społecznych, politycznych i ekonomicznych.

To najstarsza i największa taka szkoła w Polsce – została powołana do życia w roku 1969. **Oferuje również kursy internetowe dla osób, które nie mają możliwości uczestniczenia w zajęciach stacjonarnych lub preferują lekcje online.**

LEKCJE ONLINE są doskonałą propozycją dla osób, które planują przyjechać na studia do Polski lub po prostu mieć kontakt z językiem polskim. Można w ten sposób udoskonalić swoje umiejętności w zakresie pisania, lektury i analizy tekstów lub poprawności gramatycznej oraz przygotować się do zdawania państwowych egzaminów certyfikacyjnych z języka polskiego jako obcego. Lekcje prowadzone są za pośrednictwem Skype'a oraz uniwersyteckiej platformy Moodle, na której zamieszczane są wszystkie materiały edukacyjne.

Kontakt: [plschoo@uj.edu.pl](mailto:plschoo@uj.edu.pl).

Fot. Samuel Zeller, Jakub Deląg/Unsplash.com, pixabay.com



# Nasze miasta mają niesamowitą historię!

Polskie miasta kryją wiele fascynujących legend i tajemnic.

A my zdradzamy również to, skąd się wzięły ich nazwy☺

## CZY OPOLE TO OD POLA?



### Czy wiesz, że...

- ✔ Opole było już miastem, gdy Warszawa, dzisiejsza stolica Polski, była jeszcze wsią.
- ✔ Opole bywało nieraz stolicą księstwa. Miało też, oczywiście, swój zamek. Pozostałością po zamku pochodzącym z XIII stulecia jest **Wieża Piastowska**, dziś symbol miasta. Wcześniej w tym miejscu był drewniany gród.
- ✔ Przez Opole przepływa rzeka Odra. Znajdująca się na niej wyspa leżąca w granicach Opola nazywa się Bolko. Swoją nazwę zawdzięcza piastowskiemu księciu. Jest tak nazywana od XIV wieku. Wcześniej nosiła nazwę „Kampe”, czyli Kępa. Dziś mieści się na niej m.in. zoo i ścieżki rowerowe.
- ✔ W Opolu odbywa się od lat jeden z najbardziej znanych festiwali piosenki w Polsce. Mówi się nawet, że **Opole to stolica polskiej piosenki**.

Legenda mówi, że nazwa tego starego miasta ma coś wspólnego z polem. Głosi, że w bardzo dawnych czasach władca pewnego plemienia polował w lasach znajdujących się w pobliżu dzisiejszego Opola. Lasy były dzikie i ogromne. Władca się zgubił. Błąkał się między drzewami przez kilka dni, daremnie poszukując swoich towarzyszy z drużyny. Aż któregoś dnia trafił na polanę, przy której stały chaty wieśniaków. **Z radości miał krzyknąć: „O! Pole!”**. **A w miejscu tego zdarzenia, obok wieśniaczych chat kazał wybudować gród, który nazwano właśnie Opolem.**

Tyle mówi legenda. Językoznawcy, fachowcy zajmujący się językiem, jego historią, twierdzą jednak coś innego. Po prostu wiele wieków temu nazwą „opole” nasi przodkowie określali jakiś wydzielony teren, na którym ludzie mieszkali i uprawiali ziemię. Wypasali bydło na pastwiskach i, jeśli była taka potrzeba – bronili się przed wrogiem. Opole to była po prostu taka dawna wioska, osada.

## SAN DOMIERZA, CZYLI SANDOMIERZ

Sandomierz to jedno z najstarszych miast w Polsce. Przez pewien czas był stolicą księstwa! Istnieje kilka teorii na temat pochodzenia jego nazwy. Według jednej z nich nazwa pochodzi od położenia miasta – w dawnych czasach mówiło się, że w jego okolicach rzeka **San domierza** (dochodzi) do Wisły. Inna legenda głosi, że nazwa miasta pochodzi od staropolskiego imienia Sędomir, popularnego w całej Słowiańszczyźnie.

### MIASTO MA WIELE PIĘKNYCH ZAKĄTKÓW

W Sandomierzu chętnie przebywali królowie i księżęta. Oprócz zabytków takich jak piękne, sandomierskie kościoły, ratusz, kamieniczki na rynku, dom Długosza można podziwiać tutejszą przyrodę: miasto jest pięknie położone na 7 wzgórzach i dlatego czasem nazywa się je małym Rzymem.





## SKĄD POCHODZI NAZWA „ŁÓDŹ”?

Wydaje się to proste – od łódki, którą miasto ma w herbie. Tyle że w czasach, gdy powstało, łódki nazywano raczej korabami. Skąd więc nazwa? Hipotez, czyli niepotwierdzonych teorii, jest wiele.

Jedni twierdzą, że miasto zawdzięcza swą nazwę rodowi Łodziców, inni, że pochodzi od łoży, czyli wierzby, albo od nazwy rzeki Łódka, ewentualnie po prostu od łódki albo od imienia Włodzisław.

Czy językoznawcy kiedykolwiek wyjaśnią ten trudny problem? Nie wiadomo. Jedno jest pewne. Miasto Łódź ma w herbie łódkę.

**To w Łodzi powstały jedne z pierwszych wielkich fabryk na ziemiach polskich. Do miasta ciągnęli robotnicy z dalekich wsi.** Pracowali przede wszystkim w przemyśle włókienniczym. Fabryki zakładali bogaci kapitaliści. Miasto było wielonarodowe – mieszkali tu przede wszystkim Polacy, Żydzi i Niemcy. Po słynnych rodach fabrykantów zostały piękne pałace i kamienice.

**Łódź jest słynnym miastem, w którym powstała legendarna polska uczelnia filmowa, tzw. Filmówka, znana na całym świecie.** To tu studiowali słynni reżyserzy i popularni aktorzy: Roman Polański, Zbigniew Zamachowski, Cezary Pazura, Wojciech Malajkat, Edyta Olszówka.

**Najsłynniejszą ulicą w Łodzi jest Piotrkowska.** Można po niej pospacerować lub pojeździć – głównie rikszą, bo zasadnicza część tej ulicy to deptak, po którym nie wolno jeździć samochodem. To jedna z najdłuższych handlowych ulic Europy, ma ponad 4 kilometry długości. Słynie z **Alei Gwiazd** – pod stopami przechodniów na deptaku znajdują się gwiazdy poświęcone wielkim reżyserom, operatorom i aktorom. W Łodzi urodził się słynny poeta Julian Tuwim.



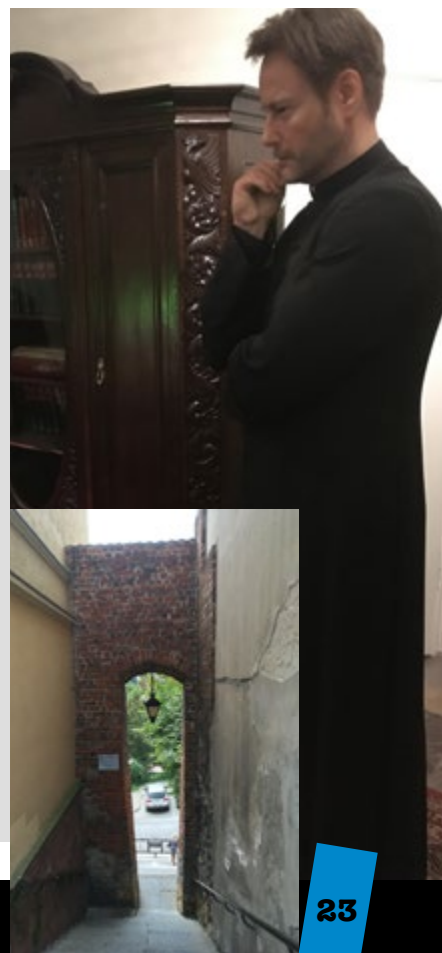
## Czy znasz te postaci?



**Wincenty Kadłubek** – był duchownym, biskupem, a wcześniej przez pewien czas mieszkańcem Sandomierza. To pierwszy polski kronikarz, który spisywał dzieje Polski, trochę nie odróżniając bajek i legend od prawdy. Jest autorem „**Kroniki polskiej**” spisanej po łacinie na polecenie księcia Kazimierza II Sprawiedliwego. Gdyby nie on, może nie znalibyśmy dziś legendy o Kraku, smoku wawelskim i Wandzie?



**Ojciec Mateusz** – to postać filmowa, ksiądz z popularnego serialu, który wciąż gromadzi przed telewizorami ogromną widownię. Dzielny kapłan (grany przez Arтура Żmijewskiego) rozwiązuje najtrudniejsze kryminalne zagadki i mieszka właśnie w Sandomierzu. Oczywiście tylko w filmie. Tak naprawdę ojciec Mateusz nie istnieje, ale mieszkańcy Sandomierza mają wspaniałe muzeum z figurami woskowymi przedstawiającymi bohaterów serialu.



# WIELKA Emigracja

Dlaczego emigrację po powstaniu listopadowym nazwano wielką? Taki temat mogłaby mieć twoja szkolna prezentacja na historię Polski. Przeczytaj, o czym warto pamiętać!

Po upadku powstania listopadowego w 1830 roku w Polakach przygasła nadzieja na szybkie odzyskanie niepodległości. Umilkły dźwięki, smutek i strach zapanowały w Królestwie Polskim. Car rosyjski Aleksander I mścił się na nieposłusznym kraju i jego mieszkańcach. By uniknąć zemsty, żołnierze i działacze polityczni, którzy wspierali walkę zbrojną, szukali schronienia na obcej ziemi. Dla zwykłych żołnierzy ogłoszono amnestię, ale byli posłowie, oficerowie i wyżsi urzędnicy administracji państwowej nie mieli wyjścia – gdyby wrócili, trafiliby do więzień lub zostali wywiezieni na Syberię.

## CZEŚĆ ŻOŁNIERZY NIE CHCIAŁA WRACAĆ DO ZNIEWOLONEGO PAŃSTWA

Liczyli na to, że w niedalekiej przyszłości uda się wznowić walkę o wolność.

Jesienią 1831 roku w Austrii i Prusach znalazło się około 50 000 internowanych Polaków. Większość wróciła do Kongresówki. Duża grupa pozostała na emigracji na stałe, w 1839 roku było to ok. 8500 osób. Dwie trzecie z tej liczby znalazło schronienie we Francji. Pozostali zamieszkali m.in. w Wielkiej Brytanii, krajach niemieckich, Belgii, Szwajcarii, Stanach Zjednoczonych. Opuściła kraj rzesza ludzi – już to skłaniało, aby mówić o tej emigracji, że była wielka.

Adam Mickiewicz z Sadykiem Paszą w Turcji, akwarela Juliusza Kossaka (domena publiczna, Wikimedia Commons/ Pinakoteka.zascianek.pl)



„Polski Prometeusz”, obraz Horace'a Verneta jako alegoria upadku powstania listopadowego (domena publiczna, Wikimedia Commons)

## ALE DRUGI POWÓD JEST WAŻNIEJSZY – TO SPUŚCIZNA, JAKĄ POZOSTAWIŁA PO SOBIE EMIGRACJA

Na emigracji skupiło się wówczas polskie życie umysłowe i artystyczne. Powstały najwybitniejsze dzieła polskiego romantyzmu, tworzyli je między innymi: Adam Mickiewicz, Juliusz Słowacki, Zygmunt Krasiński, Cyprian Kamil Norwid, Fryderyk Chopin. Na emigracji znaleźli się ludzie energiczni, przedsiębiorczy i patriotycznie nastawieni. Nie byli zjednoczeni w jednym obozie. Różnili się co do oceny przyczyn klęski powstania listopadowego i wyboru dróg prowadzących do niepodległości. Prowadzili między sobą dyskusje i spory, niekiedy bardzo ostre. Działacze polityczni i społeczni założyli wiele organizacji, stowarzyszeń i komitetów, najważniejsze z nich to Hotel Lambert, Towarzystwo Demokratyczne Polskie, Komitet Narodowy Polski, Gromady Ludu Polskiego. Żołnierze zasilili zaś szeregi rewolucjonistów w różnych krajach, w których także walczono o wolność. Na ziemiach trzech zaborów wszelka dyskusja o sprawach narodowych była zabroniona, na emigracji w samej Francji ukazywało się około 120 czasopism. Wiele tych publikacji nielegalnie trafiało na ziemie polskie – przemycali je emisariusze.





„Finis Poloniae 1831”, obraz Dietricha Montena przedstawiający przekroczenie granicy z Prusami przez rozbite oddziały powstańcze (domena publiczna, Wikimedia Commons)



## DLACZEGO FRYDERYK CHOPIN NIE WRÓCIŁ DO OJCZYZNY?

- Od młodości Chopin kilka razy wyjeżdżał z Warszawy za granicę. W wieku 20 lat zrobił to ponownie. 2 listopada 1830 roku opuścił Warszawę, a kilka dni później przekroczył granicę Kongresówki. W tym czasie podchorążowie przygotowywali plan zamachu na Wielkiego Księcia Konstantego.
- 29 listopada wybuchło powstanie. Wiadomość o rozpoczęciu walki o niepodległość zastała Fryderyka w Wiedniu. Cierpiał, gdy słyszał niepochlebne opinie o Polakach w stolicy zaborczego państwa. Wkrótce je opuścił i udał się do Francji, gdzie panowała przychylniejsza atmosfera.
- Zamieszkał w Paryżu. Po stłumieniu powstania listopadowego rosyjska ambasada w Paryżu wprowadziła obowiązek przedłużenia paszportów. Chopin mógł to zrobić, jednak świadomie nie przedłużył paszportu, rezygnując tym samym z rosyjskiego obywatelstwa. Został emigrantem. Był to gest solidarności z rodakami, którzy opuścili Kongresówkę po powstaniu.
- Fryderyk Chopin w Paryżu mógł swobodnie wyrażać swe myśli i uczucia, tak w muzyce, jak i w słowach i piśmie. W zajętej przez Rosjan Warszawie nie było to możliwe. Po upadku powstania listopadowego skomponował m.in. „Etiudę Rewolucyjną”. Za pomocą muzyki opowiadał słuchaczom o polskich krajobrazach, tradycjach i uczuciach narodowych.



**Powstanie listopadowe i emigracja Polaków zaistniały w europejskiej literaturze, życiu artystycznym, publicystyce. Przeważał w nich obraz Polaka jako niezłomnego rycerza wolności.**

„Polonez Chopina – Bal w Hôtelu Lambert”, akwarela, Teofil Kwiatkowski, 1849–1860 (domena publiczna, Wikimedia Commons, Muzeum Narodowe Poznań/ Pl.pinterest.com)

## Ważne pojęcia, które pomogą ci zrozumieć polską historię 😊

**Amnestia** – ulaskawienie, darowanie albo złagodzenie kary.

**Internowanie** – przymusowe odosobnienie.

**Emigrant** – osoba, która wyjechała poza granice kraju rodzinnego, by się tam osiedlić.

**Kongresówka** – potoczne określenie Polskiego Królestwa Kongresowego (namiastka państwa polskiego utworzona na części terenów zaboru rosyjskiego w 1815 roku).

**Emisariusz** – tajny wysłannik w ważnej misji, np. politycznej.

**Hotel Lambert** – ugrupowanie emigracyjne starające się przez akcje propagandowe i zabiegi dyplomatyczne

pozyskać dla sprawy polskiej poparcie rządów państw zachodnich; przywódcą był książę Adam Czartoryski.

**Towarzystwo Demokratyczne Polskie (TDP)** – organizacja emigracyjna dążąca do odbudowy Rzeczypospolitej siłami samych Polaków; główni przywódcy to m.in. Tadeusz Krępowiecki, Stanisław Worcell.

**Komitet Narodowy Polski** – ugrupowanie polityczne dążące do wyzwolenia Polski i wprowadzenia w niej ustroju republikańskiego; przywódca to Joachim Lelewel.

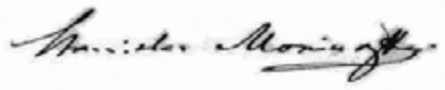
**Gromady Ludu Polskiego** – radykalne ugrupowanie emigracyjne, opowiadało się za rewolucją na ziemiach Polski.

# 2019 – Rok Moniuszki

Z okazji 200. rocznicy urodzin kompozytora obchodzimy Rok Stanisława Moniuszki.



Stanisław Moniuszko w pierwszych latach wileńskich, autor nieznan



**Uznawany jest za ojca polskiej opery narodowej – jego utwory osadzone są w krajowej rzeczywistości i poruszają tematy ważne dla Polaków.**



Stanisław Moniuszko (grafika Adolphe'a Lafosse'a) Przedstawicielki „Halki” na scenie warszawskiej

„Ja nic nowego nie tworzę; wędruję po polskich ziemiach, jestem natchniony duchem polskich pieśni ludowych i z nich mimo woli przelewam natchnienie do wszystkich moich dzieł” – mawiał Stanisław Moniuszko, ojciec polskiej opery.

Poznaj znakomitego kompozytora i jego dzieła©

## Poznaj życiorys twórcy „Halki”

Stanisław Moniuszko, herbu Krzywda, urodził się 5 maja 1819 roku w majątku Ubiel – obecnie jest to wyludniona wieś na Białorusi (nieдалeko Mińska). W domu bardzo dużo czytał, a także uczył się kilku języków obcych i podstaw muzyki (od matki). Później chodził do gimnazjów w Warszawie, Mińsku i Wilnie. W 1837 roku wyjechał na studia muzyczne do Berlina. Pisał wtedy pierwsze utwory, między innymi pieśni, kanony, kwartet smyczkowy. Wydano też wówczas jego „Trzy śpiewy” do słów Adama Mickiewicza, które dostały pochlebne recenzje krytyków.

**Po powrocie do Wilna ożenił się i zaczął pracować, by utrzymać rodzinę. Był organistą w kościele, dawał prywatne lekcje nauki gry na fortepianie, prowadził amatorski chór i orkiestrę. Sławę przyniosła mu warszawska premiera „Halki”.**

Kilka miesięcy później – w listopadzie 1858 roku – z całą rodziną przeniósł się do Warszawy. Został dyrektorem opery, wykładał w Instytucie Muzycznym, komponował. Musiał utrzymać dom, w którym ze służbą żyło nawet 17 osób! Nadmierny wysiłek doprowadził go do ataku serca. Umarł 4 czerwca 1872 roku w Warszawie. Został pochowany na Powązkach. Jego pogrzeb stał się manifestacją narodową – wzięło w nim udział blisko 80 tysięcy osób.

## Ojciec opery narodowej...

Moniuszko był bardzo pracowity. Skomponował 13 oper, 11 operetek, około 300 pieśni, 8 kantat i ballad, muzykę baletową, bardzo liczne utwory fortepianowe, orkiestrowe, organowe, kameralne.

Prawdziwą treść wielu utworów musiał ukrywać przed carską cenzurą, na przykład w „Strasznym dworze” pragnienie odzyskania wolnej ojczyzny przedstawione jest jako tęsknota za matką (aria Stefana w III akcie).

## „HALKA”

„Halka” grana jest po dziś dzień w różnych krajach (np. w 2018 r. była wystawiana w Finlandii), co sprawia że Moniuszko jest drugim – po Chopinie – najszerzej znanym polskim kompozytorem.

**Muzyka:** Stanisław Moniuszko

**Słowa:** Włodzimierz Wolski

**Premiery:** 1848 rok w Wilnie (wersja dwuaktowa) oraz 1858 rok w Warszawie (IV akty).

**Treść:** tragiczna miłość dziewczyny z ludu do bogatego dziedzica.

Halka, góralka, zakochała się w Januszu, właścicielu okolicznych wiosek. Ma z nim dziecko. Jednak on nie zamierza się z nią żenić. Właśnie odbywa się jego ślub z bogatą szlachcianką. Jontek, zakochany w Halce góral, stara się wytłumaczyć dziewczynie, że Janusz ją porzucił. Ta z zemsty chce podpalić kościół, ale ostatecznie rzuca się ze skały w nurt rzeki.

**Najbardziej znany utwór:** aria „Szumią jodły na gór szczytce” (IV akt) – Jontek ma żal do Halki, bo kochał ją od lat, a ona wzgardziła jego miłością.

# „STRASZNY DWÓR”

**Muzyka:** Stanisław Moniuszko

**Słowa:** Jan Chęciński

**Premiera:** 1865 rok w Warszawie. Po trzech przedstawieniach została zakazana przez władze carskie.

Obecnie jest to jedna z najczęściej wystawianych w Polsce oper.

**Treść:** obraz życia w dworku szlacheckim połączony z ideą obowiązku patriotycznego.

Dlaczego dwór Miecznika w Kalinowej jest straszny? Nie z powodu duchów. Po prostu mieszkają tam tak piękne panny, że innym dziewczętom w okolicy grozi staropanieństwo! O ich uroku przekonują się także Zbigniew i Stefan. Bracia właśnie wrócili do domu z wojska. Przysięgli sobie, że nie będą się żenić. Nie pomagają intrygi ciotki. Do zmiany zdania skłonią ich jednak panny z Kalinowej.

**Najbardziej znane utwory:** aria „Ten zegar stary” (III akt) – Skołuba, zaufany człowiek Miecznika, odprowadza Macieja (służący braci) na miejsce spoczynku i opowiada straszne historie o zegarze i wylażących z ram portretach; aria z kurantem (III akt) – Stefan śpiewa o swoim zauroczeniu Hanną, a polonez, który wygrywa zegar, przypomina mu dom rodziców i utraconą ojczyznę (aria ta uchodzi za jedną z najlepszych arii tenorowych w ogóle).



Straszny Dwór – Kalinowa



Herb Moniuszki-Krzywda

Fot. domena publiczna

## A TO CIEKAWIE!

- Ulice nazwane imieniem Moniuszki są w polskich miastach, ale także w białoruskim Mińsku.
- Moniuszko znał wielu wybitnych kompozytorów zagranicznych, m.in.: Franza Liszta, Michaiła Glinkę, Bedrzicha Smetanę, Gioacchino Rossiniego.
- Pierwowzorem „straszego dworu” jest dom w Kalinowej (wieś przy granicy woj. łódzkiego, położona między Sieradzem a Kaliszem). Tereny te należały do rodu Zarembów, z którego wywodziło się wielu wojewodów, kasztelanów i starostów. Na początku XVII wieku przeszły na własność Wojciecha Łubieńskiego, który zbudował tam barokowy dwór. W Kalinowej urodził się m.in. Władysław Aleksander Łubieński, prymas Polski, który koronował na króla Stanisława Augusta Poniatowskiego. Dwór był kilka razy przebudowywany – po raz ostatni w 1916 roku. Po II wojnie światowej mieściła się tam szkoła, a potem Stacja Hodowli Roślin. Obecnie budynek jest w rękach prywatnych.

A jak Ty lub Twoja szkoła zamierzacie świętować Rok Moniuszki? Koniecznie podzielcie się z nami tymi informacjami. Z radością pokażemy na łamach „Cogito dla Polonii” to, w jaki sposób uczciliście twórcę polskiej opery ☺  
Mejle piszcie na adres: [cogito@cogito.com.pl](mailto:cogito@cogito.com.pl).

Organy w kościele św. Jana Chrzciciela i św. Jana Ewangelisty w Wilnie, na których grał Stanisław Moniuszko

Dwór Moniuszków w Ubielu (szkic Napoleona Ordy)



## Do posłuchania ☺

Polecamy Wam świetny album muzyczny ze „Straszny Dwór”. To zapis koncertowej opery, przygotowanej z udziałem najwybitniejszych artystów Gdańskiej Akademii Muzycznej. Ciekawe nagranie, wierne duchowi opery, i tak jak ona pełne szlachetnego humoru.

# „Reduta Ordona” Adama Mickiewicza

W epoce romantyzmu, po klęsce powstania listopadowego w 1830 roku, Adam Mickiewicz napisał utwór pt. „Reduta Ordona”. Zrobił to pod wpływem opowiadania swojego przyjaciela, który był świadkiem i uczestnikiem wydarzeń. Utwór wydano w Paryżu w 1833 roku.



Adam Mickiewicz

## O JAKICH WYDARZENIACH OPOWIADA TEN UTWÓR?

O wydarzeniach z epoki powstania listopadowego, a konkretnie o obronie reduty Ordona. Znajdowała się ona w Warszawie. Była oblegana i została zdobyta przez Rosjan, a potem wysadzona w powietrze 6 września 1831 roku.

## TREŚĆ UTWORU

„Reduta Ordona” jest napisana z perspektywy Polaka, powstańca, którego sympatia jest po stronie broniących się Polaków, nie Rosjan (narracja jest pierwszoosobowa).

- Oddziały rosyjskie nacierają na redutę, której broni dowódca artylerii Julian Konstanty Ordon. Rosjan jest zdecydowanie więcej niż Polaków, ponadto mają aż dwieście armat, podczas gdy Polacy – jedynie sześć. Dlatego polscy żołnierze starają się strzelać celnie.
- Opowieść adiutanta o ciężkim losie zwykłych żołnierzy, carze tyranie, który wydaje okrutne rozkazy. Przez jego decyzje ludzie zsyłani są na Sybir. Boi się go cała Europa, jedynie Polska odważnie staje do walki.
- Rosjanie wygrywają. Z reduty pada ostatni wystrzał armatni. Kiedy Rosjanie wdzierają się na redutę, Ordon wbiega do podziemi i wysadza znajdujące się tam składy amunicji. Giną obrońcy reduty, napastnicy i sam Ordon.

## NAJWAŻNIEJSZE WYDARZENIA W SKRÓCIE

1. Przybycie wojsk moskiewskich.
2. Nierówny ostrzał.
3. Rosjanie na rogatkach.
4. Decyzja o walce bronią ręczną.
5. Znacząca przewaga nieprzyjaciół.
6. Decyzja Ordona o wysadzeniu reduty.
7. Śmierć obrońców reduty.

## GŁÓWNY BOHATER

**JULIAN KONSTANTY ORDON** – powstaniec listopadowy, oficer wojsk polskich, dowódca artylerii w reducie nr 54; odważny i zdolny do poświęceń w słusznej sprawie. Uwaga: naprawdę Ordon nie zginął podczas obrony reduty, lecz popełnił samobójstwo we Florencji w 1887 roku.

Fot. Wikipedia Commons/domena publiczna

- „Reduta Ordona” pokazuje niezwykle bohaterstwo i odwagę Polaków podczas obrony Warszawy w czasie powstania listopadowego.
- Postawa i zachowanie wroga – wojsk moskiewskich – zostały przedstawione bardzo krytycznie, przez stosowanie licznych epitetów o zabarwieniu negatywnym (lawa błota, robactwo, sępy czarne).
- Dowodzący oddziałem polskim Ordon został przedstawiony jako wzór powstańca, którego zachowanie należy naśladować.

## ZAPAMIĘTAJ! PRZESŁANIE UTWORU

„Redutę Ordona” możemy nazwać poematem opisowo-refleksyjnym, ponieważ łączy w sobie cechy epiki i liryki (tzw. gatunek synkretyczny).

### W „Reducie Ordona”

**Z EPIKI** – narrator – fabuła – opisy – dialogi

**Z LIRYKI** – środki stylistyczne – emocjonalność – refleksyjność

## CHARAKTER UTWORU

„Reduta Ordona” była recytowana przez Bernarda Zygiera w powieści Stefana Żeromskiego pt. „Syzyfowe prace”.

W 1999 roku Bogna Lewtak-Baczyńska skomponowała muzykę do „Reduty Ordona”.

W 2009 roku powstała hip-hopowa wersja „Reduty Ordona” w wykonaniu zespołu Trzeci Wymiar.

## ■ CIEKAWOSTKI

*Bóg wyrzekł słowo **stań się**, Bóg i **zgiń** wyrzeczce.  
Kiedy od ludzi wiara i wolność uciecze,  
Kiedy ziemię despotyzm i duma szalona  
Obleją, jak Moskale redutę Ordona –  
Karząc plemię zwycięzców zbrodniami zatrute,  
Bóg wysadzi tę ziemię, jak on swą redutę.*

## WAŻNE CYTATY

(ZA: WWW.WOLNELEKTURY.PL)

*Warszawa jedna twojej mocy się urąga,  
Podnosi na cię rękę i koronę ściąga,  
Koronę Kazimierzów, Chrobrych z twojej głowy,  
Boś ją ukradł i skrwawił synu Wasilowiy!*



„Olszynka Grochowska 1831”, Wojciech Kossak

## ZWRÓĆ UWAGĘ NA TRUDNE SŁOWA!



### GDZIE ZNAJDOWAŁA SIĘ REDUTA ORDONA?

W Warszawie, na granicy Woli i Ochoty, w pobliżu obecnego centrum kultury muzułmańskiej i centrum handlowego. Wcześniej lokalizowano ją błędnie (fort nr 54) i w niewłaściwym miejscu ją upamiętniono poprzez nazwanie tak stacji kolejki i ustawienie pomnika.

### JAKA JEST PRAWDA HISTORYCZNA O REDUCIE ORDONA?

**ADIUTANT** – pomocnik dowódcy.

**KNUT** – rodzaj bata.

**REDUTA** – obiekt obronny, wysunięta placówka otoczona wałami (szańcami).

**KIBITKA** – karetka więzienna, którą przewożono więźniów; poeci romantycy pisali zwykle, że kibitkami wywożono zesłańców na Syberię – w takim znaczeniu używa nazwy „kibitka” Adam Mickiewicz w „Reducie Ordona”.

Uwaga, kibitkę możesz zobaczyć w muzeum w warszawskiej Cytadeli.



„Reduta Ordona” na obrazie Juliusza Kossaka

#### WERSJA PRZEDSTAWIONA W WIERSZU:

- Obrońcy reduty bohatersko walczyli, ale Rosjanie dysponujący przeważającymi siłami w końcu zdobyli to miejsce.
- Bohaterski dowódca Ordon wysadził redutę, by nie oddać prochu w ręce wrogów.
- Ordon zginął, ale jego dzieło zniszczenia jest święte jak dzieło tworzenia. Kiedyś i Bóg zniszczy ziemię, jak Ordon swoją redutę.

#### WERSJA HISTORYCZNA:

- Rosjanie zdobyli redutę. Dowódca, Julian Konstanty Ordon, nie zginął, został jedynie ranny.
- Redutę podpalono, ale zrobił to ktoś inny.
- Ordon wyemigrował. Na emigracji spotkał nawet autora wiersza o sobie – Adama Mickiewicza. Legenda literacka, jaką stworzył wieszcz, przytłaczała Ordona.
- Julian Konstanty Ordon zakończył życie w 1887 roku na emigracji.

- Śławi bohaterstwo Polaków i bohaterstwo ich dowódcy – Ordona.
- Jest hołdem złożonym uczestnikom powstania listopadowego.
- Jest przykładem legendy literackiej, która pokonała rzeczywistość i zwyciężyła z faktami historycznymi.
- Jest utworem patriotycznym, dlatego była zakazana we wszystkich zaborach.

## JAKIE ŚRODKI ARTYSTYCZNE AUTOR ZASTOSOWAŁ?

**Kontrast** – zasada, na której oparty jest wiersz. Skontrastowano redutę i jej obrońców (pogrążonych w bieli) i atakujących (czerni).

**Symbolika kolorów: biel, jasność** (reduty, obrońców) – niewinność, czystość, dobro. **Czerń** (chmury Rosjan, dymu) – zło, bezimienna masa.

**Peryfrazą** – „syn Wasilowy” (czyli potomek Wasyla Szujskiego) zamiast „car”.

**Pytanie retoryczne** (pytanie, na które pytający nie oczekuje tak naprawdę odpowiedzi) – „Gdzież jest król, co na rzezie tłumy te wyprawia?”.

**Paralelizm składniowy** (stosowanie ciągu zdań o podobnej budowie):

„Podpisał, – tysiąc matek oplakuje dzieci;  
Skinął, – padają knuty od Niemna do Chiwy”,  
„Car dziwi się – ze strachu drżą Petersburczany,  
Car gniewa się – ze strachu mrą jego dworzany”.

**Metafora** (przenośnia) – „wylewa się spod skrzydła ściśniona piechota”.

**Animizacja** (nadawanie przedmiotom nieożywionym cech istot żywych) – „głaz bodzący morze”.

**Personifikacja** (przedstawianie zwierząt, osób i przedmiotów jako ludzi) – „Warszawa (...) podnosi na cię rękę i koronę ściąga”.

**Hiperbola** (przesada) – „król wielki, samowładnik świata połowicy”, „poselstwo paryskie twoje stopy liże”, „Car gniewa się – ze strachu mrą jego dworzany”.

**Porównanie** (przykłady) – „jak sępy czarne chorągwie na śmierć prowadzą zastępy”, „(wódz) mieczem skinął / i jak ptak jedno skrzydło wojska swego zwinął”.

**Wyliczenia** – „bomb, kul i kartaczy”.

**Epitet** (wyraz, niekoniecznie przymiotnik, określający rzeczownik) – „koronę Kazimierzów, Chrobrych”, „ogromna łysina”, „artylerii ruskiej”.

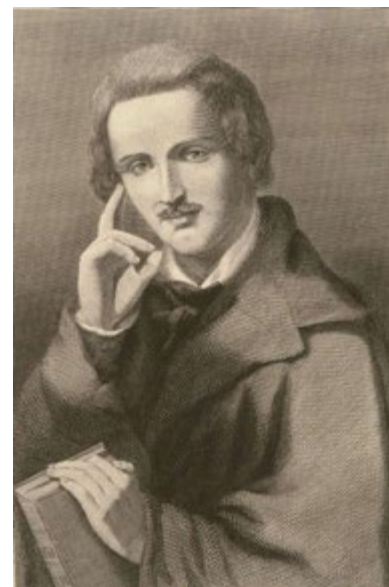
**Apostrofa** (bezpośredni zwrot np. do osoby) – „Mocarzu”, „synu Wasilowy”.

**Onomatopeja** (wyraz dźwiękonaśladowczy) – „szumi, wyje”.

## CO TRZEBA WIEDZIEĆ O „REDUCIE ORDONA”?

### KIM BYŁ ADIUTANT?

To **Stefan Garczyński**, powstaniec listopadowy, poeta, przyjaciel Adama Mickiewicza, reprezentant Wielkiej Emigracji. Chorował i zmarł przedwcześnie na emigracji na gruźlicę. Wieszcz pielęgnował go w chorobie i przyczynił się do wydania jego utworów.



Stefan Garczyński, powstaniec listopadowy, poeta, przyjaciel Adama Mickiewicza

## TEMATY WYPRACOWAŃ Z JĘZYKA POLSKIEGO, PRZY KTÓRYCH MOŻESZ PRZYWOŁAĆ WIERSZ:

- powstanie listopadowe
- historia
- legenda a prawda historyczna
- wojna
- bitwa, walka
- bohaterstwo



Rosyjski szturm na Warszawę w 1831 roku, Georg Benedict Wunder

W szkole polskiej dostałeś polecenie, by w ramach pracy domowej napisać list do koleżanki, w którym polecisz książkę autora polskiego, która wywarła na tobie wielkie wrażenie i stała się twoją ulubioną lekturą.

Jak mógłby wyglądać Twój list? Za-  
inspiruj się tym podanym obok, w  
którym polecaną lekturą są „Kamienie  
na szaniec”. Z rozmów z uczniami  
mieszkającymi poza granicami Polski  
wynika, że jest to jedna z najuko-  
chańszych polskich książek, do której  
często wracają. Być może trafiliśmy  
i w Twój typ ☺.

# LIST DO KOLEŻANKI na temat ulubionej lektury

Napisz list do koleżanki,  
w którym polecisz jej swoją ulubioną  
lekturę z języka polskiego.

Data i miejsce  
napisania listu  
(w prawym górnym rogu)

Chicago,  
8.03.2018.

Nagłówek  
(na środku kartki,  
pod datą i miejscem  
napisania listu)

Cześć, Haniu!

Dziękuję Ci za przesyłkę z Podlasia. Sękacz był pyszny! Dzięki też za list, w którym pytasz mnie, jaką lekturę omawiamy teraz w polskiej szkole. Otóż, „Kamienie na szaniec” Aleksandra Kamińskiego i jest to, jak się okazuje, moja ulubiona książka.

Wszystkie opisane w niej fakty miały miejsce naprawdę, nie są fikcją literacką. Również bohaterowie tej książki to postaci autentyczne. Harcerze, absolwenci warszawskiego liceum, konspiratorzy, ludzie niewiele starsi od nas... Ich losy naprawdę mnie zainteresowały, jako harcerkę i Polkę.

Ich wyczyny i akcje, niekiedy może nazbyt brawurowe, świadczą o patriotyzmie, fantazji i odwadze chłopców. Miejsca, w których się wydarzyły: pomnik Kopernika, pomnik Kilińskiego, Muzeum Narodowe, okolice Arsenału – można odwiedzać do dziś. Mój tata powiedział mi, że wie, gdzie znajdowało się mieszkanie Rudego, gdzie jest kaplica, w której odbył się jego pogrzeb, gdzie szkoła, w której uczyli się chłopcy. Myślę, że w wakacje tam razem pójdziemy, bo to niezwykle – chodzić śladami osób, o których czytało się w szkolnej lekturze. Już nie mogę doczekać się przyjazdu do Polski.

Sądzę, że i Ciebie literatura faktu zainteresuje bardziej niż fikcja literacka. Szczerze polecam Ci „Kamienie na szaniec”.

Mam nadzieję, że porozmawiamy o tej książce, gdy przyjadę do Was na wakacje. Jestem bardzo ciekawa, czy powieść o niezwyklej przyjaźni i bohaterskiej postawie Alka, Rudego i Zośki wywarła na Tobie tak wielkie wrażenie jak na mnie. Koniecznie mi napisz, co sądzisz o tej lekturze?

Do zobaczenia w lipcu! Pozdrów Rodziców.

Nina

Zasadnicza część listu:

- wstęp
- rozwinięcie
- zakończenie

(każda z części wydzielona  
za pomocą akapitu,  
w zakończeniu  
formuła pożegnalna)

Podpis



## FORMUŁY GRZECNOŚCIOWE

### W SWOIM LIŚCIE KONIECZNIE UŻYJ

*Cześć, Haniu!* – na początku

*Pozdrawiam Cię serdecznie. Do zobaczenia!* – na końcu.

## ZWRÓĆ UWAGĘ NA RÓŻNICE MIĘDZY LIŚTEM PRYWATNYM A OFICJALNYM

- W liście oficjalnym nadawca podany jest w lewym górnym rogu, w liście prywatnym nie ma potrzeby uwzględniania tego elementu.
- Inny nagłówek (formuła powitalna) i inna formuła pożegnalna.
- Inny podpis (w liście oficjalnym nie można podpisywać się zdrobnieniem).
- Różny styl, ton listów (w liście oficjalnym brak poufałości i słownictwa potocznego).

**PAMIĘTAJ O PISOWNI ZAIMKÓW** i innych wyrazów odnoszących się do adresata  
**– PISZEMY JE WIELKĄ LITERĄ!**

### Przykłady:

- *Dziękuję Ci...*
- *Myślę, że i Ciebie...*
- *Pozdrów Rodziców...*

## ZAPAMIĘTA!

### Nadawca

Ten, kto pisze i nadaje list.

### Adresat

Odbiorca, ten, do kogo się pisze i do kogo adresuje się korespondencję.

Fot. Nicole Honeywill, Annie Spratt,  
Nahuel Hawkes/Unsplash.com

Czym są wypowiedzenia złożone? No właśnie. Od tego musimy zacząć. Najłatwiej rozpoznasz zdanie, określając w nim liczbę orzeczeń. Jeśli znajdziesz jedno orzeczenie, wtedy wiesz, że jest to zdanie pojedyncze. Jeśli orzeczeń będzie co najmniej dwa, wtedy zdanie na pewno będzie złożone.

# ZDANIA

## ZŁOŻONE WSPÓLRZĘDNE

### ZDANIA ZŁOŻONE WSPÓLRZĘDNE

W wypowiedziach złożonych współrzędnie wszystkie zdania są tak samo ważne. Żadne ze zdań nie określa drugiego. Dlatego wypowiedzenie można podzielić na kilka oddzielnych zdań.

#### RODZAJE ZDAŃ ZŁOŻONYCH WSPÓLRZĘDNE

ŁĄCZNE

ROZŁĄCZNE

PRZECIWSTRAWNE

WYNIKOWE

#### WYPOWIEDZENIE ZŁOŻONE WSPÓLRZĘDNE ŁĄCZNE

PO CZYM JE ROZPOZNAĆ? ➡

Po tym samym wykonawcy czynności, np.

*Majka odrobi lekcje i pójdzie do koleżanki.*

*Michał jest zdolny i uczy się dobrze.*

Albo po tym, że zapisane w takich zdaniach czynności odbywają się niezależnie od siebie w tym samym czasie lub miejscu, np.

*Spacerowałem po mieście i oglądałem wystawy sklepów.*

*Z jednej strony boiska odbywał się mecz siatkówki,  
a z drugiej gimnazjaliści grali w piłkę nożną.*

**ZAPAMIĘTAJ!**

Wykres zdania łącznego:

— — — — — (..) — — — — —  
1 2

Skojarz spójniki zdań łącznych:  
i, oraz, a

#### WYPOWIEDZENIE ZŁOŻONE WSPÓLRZĘDNE ROZŁĄCZNE

JAK JE ROZPOZNAĆ? ➡

Po tym, że w zdaniach takich mówi się o czynnościach, które się wzajemnie wykluczają. To znaczy, że wykonawca czynności może i wykonuje tylko jedną z nich, np.

*Arek po przyjeździe ze szkoły idzie na spacer z psem  
lub czyta gazety.*

*Wieczorem będę oglądał film albo pójdę do kolegi.*

*Idziesz z nami do kina czy zostajesz w domu?*

*Pojedziemy na wycieczkę do Krakowa bądź odwiedzimy  
Czarnolas.*

**ZAPAMIĘTAJ!**

Wykres zdania rozłącznego:

— — — — — < (..) > — — — — —  
1 2

Skojarz spójniki zdań rozłącznych:  
lub, albo, bądź, czy

## WYPOWIEDZENIE ZŁOŻONE WSPÓLRZĘDNIIE PRZECIWWSTAWNE

Po tym, że treści zdań przeciwstawiają się sobie. Oznacza to, że mogą być w nich przeciwstawione różne osoby, cechy czy czynności, np.

*Wyszedłem wcześniej z domu, ale spóźniłem się do szkoły.*

*Ty się śmiejesz, a jej jest przykro.*

*W Krakowie świeci słońce, natomiast w Warszawie pada deszcz.*

*Dziewczęta były zmęczone, ale nie chciały zakończyć meczu.*

◀ JAK JE ROZPOZNAĆ?

**ZAPAMIĘTAJ!**

Wykres zdania przeciwstawnego:

— — — — — > (...) < — — — — —  
1 2

Skojarz spójniki zdań przeciwstawnych:  
ale, lecz, a, jednak, natomiast, zaś

## WYPOWIEDZENIE ZŁOŻONE WSPÓLRZĘDNIIE WYNIKOWE

Po tym, że treść zdania drugiego wynika z treści zdania pierwszego, np.

*Lubię fantastykę, więc pójdę do kina na „Władcę Pierścieni”.*

*Byłem chory, dlatego nie mogłem przyjść do szkoły.*

*Kościół był w remoncie, toteż nie mogliśmy go zwiedzić.*

*Chmury zakryły niebo, więc będzie padał deszcz.*

◀ JAK JE ROZPOZNAĆ?

**ZAPAMIĘTAJ!**

Wykres zdania wynikowego:

— — — — — > (...) > — — — — —  
1 2

Skojarz spójniki zdań wynikowych:  
więc, toteż, dlatego, zatem

## Zapraszamy na KURS z gramatyki polskiej

Części mowy, części zdania – powtórkę z tych zagadnień znajdziesz w 12 e-wydaniach „Cogito dla Polonii” udostępnionych bezpłatnie w Polonijnej Bibliotece Cyfrowej:

- ▶ [http://www.pbc.uw.edu.pl/10604/1/Cogito\\_dla\\_Poloni\\_2018\\_01.pdf](http://www.pbc.uw.edu.pl/10604/1/Cogito_dla_Poloni_2018_01.pdf)
- ▶ [http://www.pbc.uw.edu.pl/10606/1/Cogito\\_dla\\_Poloni\\_2018\\_02.pdf](http://www.pbc.uw.edu.pl/10606/1/Cogito_dla_Poloni_2018_02.pdf)
- ▶ [http://www.pbc.uw.edu.pl/10607/1/Cogito\\_dla\\_Polonii\\_2018\\_03.pdf](http://www.pbc.uw.edu.pl/10607/1/Cogito_dla_Polonii_2018_03.pdf)
- ▶ [http://www.pbc.uw.edu.pl/10608/1/Cogito\\_dla\\_Polonii\\_2018\\_04.pdf](http://www.pbc.uw.edu.pl/10608/1/Cogito_dla_Polonii_2018_04.pdf)
- ▶ [http://www.pbc.uw.edu.pl/10609/1/Cogito\\_dla\\_Polonii\\_2018\\_05.pdf](http://www.pbc.uw.edu.pl/10609/1/Cogito_dla_Polonii_2018_05.pdf)
- ▶ [http://www.pbc.uw.edu.pl/10615/1/Cogito\\_dla\\_Polonii\\_2018\\_06.pdf](http://www.pbc.uw.edu.pl/10615/1/Cogito_dla_Polonii_2018_06.pdf)
- ▶ [http://www.pbc.uw.edu.pl/10807/1/Cogito\\_dla\\_Polonii\\_2018\\_07.pdf](http://www.pbc.uw.edu.pl/10807/1/Cogito_dla_Polonii_2018_07.pdf)
- ▶ [http://www.pbc.uw.edu.pl/10842/1/Cogito\\_dla\\_Polonii\\_2018\\_08.pdf](http://www.pbc.uw.edu.pl/10842/1/Cogito_dla_Polonii_2018_08.pdf)
- ▶ [http://www.pbc.uw.edu.pl/10935/1/Cogito\\_dla\\_Polonii\\_2018\\_09.pdf](http://www.pbc.uw.edu.pl/10935/1/Cogito_dla_Polonii_2018_09.pdf)
- ▶ [http://www.pbc.uw.edu.pl/10936/1/Cogito\\_dla\\_Polonii\\_2018\\_10.pdf](http://www.pbc.uw.edu.pl/10936/1/Cogito_dla_Polonii_2018_10.pdf)
- ▶ [http://www.pbc.uw.edu.pl/10939/1/Cogito\\_dla\\_Polonii\\_2018\\_11.pdf](http://www.pbc.uw.edu.pl/10939/1/Cogito_dla_Polonii_2018_11.pdf)
- ▶ [http://www.pbc.uw.edu.pl/10940/1/Cogito\\_dla\\_Polonii\\_2018\\_12.pdf](http://www.pbc.uw.edu.pl/10940/1/Cogito_dla_Polonii_2018_12.pdf)

Rock'n'rollowa dziewczyna!  
**Marta Zalewska.**

Jeździ na motocyklu, gra na skrzypcach, gitarze, ukulele i kontrabasie.

Śpiewa rocka. Po polsku i po angielsku. Prawdziwie.

Wydała płytę i... będzie o niej głośno!

# ROCK daje SIŁĘ!

Rozmawiała Ola Siewko

**Marta, wzięłaś udział w konkursie radiowej Czwórki „Wydaj płytę z Będzie Głośno”. Wygrałaś go, masz płytę, zbierasz dobre recenzje. Komponujesz i piszesz teksty od lat. Grałaś koncerty z wieloma artystami, np. z Kayah i Moniką Borzym. Dlaczego zdecydowałaś się wziąć udział w konkursie?**

Chcę śpiewać i grać swoją muzykę. Talent show tworzy „produkty muzyczne”, ja zawsze aspirowałam do bycia artystą śpiewającym swoją prawdę, a nie sztucznie utkaną produkcję narzuconą przez kogoś innego.

Przez wiele lat szykowałam autorski materiał w ukryciu. Gdy go miałam, zaczęłam rozglądać się za wytwórnią fonograficzną. Tak się złożyło, że w tym samym czasie ogłoszono konkurs w Czwórce – bardzo istotna była dla mnie formuła: jurorzy oceniali gotowy materiał na cały album, przygotowany prosto do wytłoczenia. Ten konkurs dawał szansę wszystkim artystom na zaprezentowanie nie fragmentu, ale całej wypowiedzi artystycznej.

**Staram się nie stawiać sobie żadnych ograniczeń w życiu, poszerzać swoje umiejętności i horyzonty.**

**Fascynuje mnie samorozwój, czy to dotyczy muzyki, czy podróżowania czy jakiegokolwiek innej dziedziny życia.**

Fot. Anita Wąsik

**Janis Joplin, Twoja idolka, mówiła: „Żyj chwilą, jakby to była ostatnia chwila Twojego życia”. To Twoje motto życiowe?**

Tak, to zdecydowanie jedna z dewiz, którymi się kieruję na co dzień. Czas jest dla mnie bardzo ważny, dużo o nim myślę, lubię obserwować, jak upływa i zmienia mnie oraz świat, który mnie otacza. Świadomie czerpię z tego, co daje terażniejszość. Staram się przeżywać jak najwięcej każdego dnia.

**A czym się kierujesz w swoich wyborach?**

Najważniejsza kwestia – nie szkodzić innym. Od tego zaczynam podejmowanie każdej decyzji. Jako jedynaczka i osoba zajmująca się muzyką w pewnym stopniu naznaczona jestem egocentryzmem. Dlatego szczególną uwagę zwracam na to, czy moje wybory nie krzywdzą innych. Gdy mam to „odhaczone”, pytam siebie, czy dana decyzja jest dobra dla mnie, czy mnie uszczęśliwi i zapewni mi rozwój.

Nawet gdy robiłam prawo jazdy, to od razu na kilka kategorii! Czerpanie z życia garściami ma sens – głęboko w to wierzę!

**Rock, który grasz, kiedyś był synonimem buntu. A czym jest dla Ciebie?**

Jest synonimem wolności. Muzyka rockowa powstała w latach 60. XX wieku, w USA była wyrazem buntu przeciwko wojnie w Wietnamie i konserwatyzmowi klasy średniej. Dźwięk gitary elektrycznej wyzwalał w ludziach potrzebę mówienia prawdy. Do dziś tak jest. Rock daje siłę, wolność. Gdy grasz rocka, nie musisz niczego udawać, jesteś sobą, a dzięki temu jesteś prawdziwy. Po prostu wolny!



**Co dla Ciebie było egzaminem dojrzałości? Matura w szkole czy ta z życia?**

Nie umiem wskazać tego jednego, najważniejszego egzaminu, mam poczucie, że co roku zdaję ich setki! W ubiegłym roku takim egzaminem dojrzałości było wydanie płyty – musiałam podjąć bardzo ważną decyzję, czy jestem już gotowa na to, by dokończyć prace nad albumem, przestać poprawiać i zmieniać utwory, uzyskać ich ostateczny kształt. Następnie musiałam zdecydować, w jaki sposób album będzie wydany.



**Masz pasje poza muzyką?**

Pewnie, że tak! Jeżdżę motocyklem, dużo podróżuję. Lubię podróże, wędrowki, bo wtedy mam czas, aby pomyśleć o sobie, to okazja, by poznać siebie, nabrać dystansu do tego, co robię. Kocham też kino, książki. Lubię manualne robotki, szyję np. maskotki swoim znajomym. Lubię życie w całość!



**Gdy grasz rocka, nie musisz niczego udawać, jesteś sobą, a dzięki temu jesteś prawdziwy. Po prostu wolny!**

## KAMIL BEDNAREK BEZ PRĄDU!



W 2012 r. pojawił się w programie „Mam talent”, aby zobaczyć, jak świat muzyczny wygląda od wewnątrz.

Okazało się, że z dnia na dzień jego życie się zmieniło. Dzięki niemu – Kamilowi Bednarkowi – widzowie oszaleli na punkcie muzyki reggae. Muzyk mówił, że gdyby więcej osób jej słuchało, ludzie byłoby bardziej wyluzowani, podchodziliby do innych z większym szacunkiem. Nie ocenialiby siebie po wyglądzie, tylko próbowaliby się poznać. Ma rację i pewnie dlatego tyle ludzi kocha Kamila Bednarka i jego pozytywną muzykę. Dziś jest cenionym artystą, dlatego zaproszono go do zagrania koncertu w ramach kultowej i międzynarodowej sesji muzycznej „MTV Unplugged”, w której znani i wyjątkowi artyści śpiewają swoje największe przeboje akustycznie. Występ Bednarka nagrano w październiku 2018 r. w Centrum Spotkania Kultur w Lublinie. Zespół BEDNAREK swój koncert „bez prądu” zagrał w składzie powiększonym o kwartet smyczkowy i instrumentarium perkusyjne.

Na albumie „**MTV Unplugged Bednarek**” jest 19 kawałków i wielu gości, m.in. Kuba Badach, Karolina Artymowicz. Usłyszycie też Kamila w duecie z wokalistą LEMONA, Igorem Herbutem, w kawałku „Spragniony”. Do przesłuchania największe hity Bednarka, jak „Cisza”, „Chodź, ucieknijmy...” z albumu „Jestem”, a także utwory z albumów „Talizman”, „Oddycham”, „Szanuj” i „Jamaica Trip”.

## Dzień, który może zmienić cię



Masz paczkę przyjaciół, fajnego tatę i chłopaka, który wydaje ci się mądry i oddany. Jesteś czternastolatką, która po prostu ma świetne życie. Tak ci się wydaje. Ale jeden dzień może zmienić wszystko. Przekonała się o tym Majka, bohaterka nowej powieści **Ewy Nowak pt. „Dzień wszystkiego”**.

Dzień spędzony w cyrku to początek zmian myślenia Majki o sobie, ludziach, którzy są blisko niej, zwierzętach. Test przyjaźni i miłości. Powieść Ewy Nowak pokazuje nastolatków w trudnych, szkolnych i domowych sytuacjach. Majka zostaje zaatakowana przez małpkę w cyrku. Po czterech dniach spędzonych w szpitalu wraca do szkoły i widzi, że jej przyjaciele unikają jej, wręcz się z niej śmieją, nazywając Małpiatką. Dziewczyna nie wie, o co chodzi – uświadomi jej to Zuru, koleżanka, której praktycznie wcześniej nie знаła. Pokaże filmik z cyrku z Majką i małpką w roli głównej, który ktoś nagrał i udostępnił w sieci. To będzie początek ich przyjaźni. Ale dla obu dziewczyn będzie to również poznawanie swoich światów, których wcześniej nie znały. Doświadczenie empatii, otwartości na innych, rozumienia zwierząt. To wyjątkowo ciepła, pełna humoru, cudowna powieść o przyjaźni, relacji z rodzicami, ale też zwierzętami. Może zmienić i ciebie.☺

## Na wiosnę – nowy album Darii Zawiałów

**Combo zjawisko** – tak o **Darii Zawiałów** napisała na fejsie Mela Koteluk po wysłuchaniu „Malinowego chruśniaku”. Kolejne single Darii, jak „Kundel bury” czy „Lwy”, a także album „A kysz!”, pokazały, że ta artystka wiele znaczy na polskiej scenie muzycznej. Jak sama mówi o sobie, bliżej jej do poezji Norwida niż Leśmiana, ale jedno jest pewne: zawsze, czy to w muzie, czy prywatnie działa w zgodzie ze sobą!

Skąd pomysł na tytuł „**Helsinki**”? – Helsinki dosłownie stworzyły w mojej głowie obraz własnego świata. Wyobrażam sobie to miasto jako bajkowe, nierzeczywiste i chłodne jak moje piosenki – mówi Daria i swoje obserwacje rzeczywistości ujmuje w cudne utwory.

Oddaje głos stworzonym przez siebie bohaterom. Kiedy trzeba, razem z nimi krzyczy i gani, waha się i szuka odpowiedzi na trudne pytania. Mocne gitarowe riffy artystka połączyła z elektronicznymi brzmieniami. Piosenek na wersji Deluxe Edition jest 16, „Winter Is Coming” zaśpiewane jest po angielsku.

Fot. materiały promocyjne, Kino Świat





## Kim był Kurier z Warszawy?

Jan Nowak Jeziorański to wielki patriota, niezłomny żołnierz, cichociemny. Tajny kurier Armii Krajowej. Człowiek legenda.

Naprawdę nazywał się Zdzisław Jeziorański (Jan Nowak to jeden z jego pseudonimów okupacyjnych) i urodził się w 1914 roku w Berlinie. Brał udział w kampanii wrześniowej, a potem uciekł z transportu i powrócił do okupowanej stolicy, gdzie aktywnie działał w podziemiu. Został tajnym emisariuszem AK. Groźba śmierci towarzyszyła mu stale podczas misji w okupowanej Europie. W Londynie rozmawiał z Winstonem Churchillem. Jako ostatni emisariusz dotarł do Warszawy tuż przed wybuchem powstania. W przeddzień kapitulacji uratował z płonącej stolicy bezpieczne dokumenty.

Swoje przeżycia wojenne opisał w książce pt. „Kurier z Warszawy”, którą czyta się z zapartym tchem! To wielka opowieść o Polskim Państwie Podziemnym. Zanim oficjalnie trafiła do Polski, była tytułem najczęściej przemycanym przez Polaków.

Po wojnie Jan Nowak-Jeziorański pozostał za granicą. 3 maja 1952 r. poprowadził pierwszą audycję Radia Wolna Europa w języku polskim. Dyrektorem sekcji polskiej RWE był do 1976 roku. Potem mieszkał w USA, gdzie był rzecznikiem spraw polskich. W 2002 roku wrócił do Polski, zmarł 20 stycznia 2005 roku.

## „Kurier z Warszawy” – film inspirowany życiem Jana Nowaka-Jeziorańskiego

Nowy film Władysława Pasikowskiego, reżysera hitów „Jack Strong” i „Pitbull. Ostatni pies” to sensacyjna historia szpiegowska, inspirowana sekretną misją słynnego „Kuriera z Warszawy”.

To właśnie ta misja miała zadecydować o losach naszego kraju i II wojny światowej. Ścigany przez wszystkie wrogie wywiady, w środku nocy przerzucony z hotelu Savoy do Żabna, Jan Nowak Jeziorański spotyka ludzi, którzy na zawsze zmieniają jego życie. W filmie w jego roli charyzmatyczny Philippe Tłokiński, znany z kultowego serialu „Belfer” w reżyserii Łukasza Palkowskiego.

Wśród międzynarodowej obsady filmu (m.in. Julie Engelbrecht) zobaczysz znane nazwiska polskiej kinematografii, takie jak: Tomasz Schuchardt, Adam Woronowicz, Zbigniew Zamachowski, Mirosław Baka, Rafał Królikowski, Wojciech Zieliński, Grzegorz Małecki, Jan Frycz czy Agnieszka Suchoza. W głównej roli na ekranie zobaczysz też Patrycję Volny, która wystąpiła w pierwszym polskim serialu Netflixa „1983” czy najnowszym filmie Agnieszki Holland pt. „Obywatel Jones”.



# POWITANIE WIOSNY

Leci pliszka spod kamyczka: – Jak się macie dzieci!  
Już przybyła wiosna miła, już słońeczko świeci!  
Poszły rzeki w świat daleki, płyną het – het do morza;  
A ja śpiewam, a ja lecę, gdzie ta ranna zorza!

*Maria Konopnicka*

\*\*\*

O WIOSNO! KTO CIĘ WIDZIAŁ WTENCZAS W NASZYM KRAJU,  
PAMIĘTNA WIOSNO WOJNY, WIOSNO URODZAJU!

(...)

JA CIEBIE DOTĄD WIDZĘ, PIĘKNA MARO SENNA!  
URODZONY W NIEWOLI, OKUTY W POWICIU,  
JA TYLKO JEDNĄ TAKĄ WIOSNĘ MIAŁEM W ŻYCIU.

**Adam Mickiewicz, „Pan Tadeusz”, Księga XI**

\*\*\*

Dzisiaj rano niespodzianie zapukała do mych drzwi  
Wcześniej niż oczekiwałem przyszły te cieplejsze dni  
Zdjąłem z niej zmoknięte palto, posadziłem vis-à-vis  
Zapachniało, zajaśniało, wiosna, ach to ty  
Wiosna, wiosna, wiosna, ach to ty

*Marek Grechuta, „Wiosna, ach to ty”*

